

Lech — Śląsk 2:2 (0:0)

Goście bliżsi
zwycięstwa



Gorąca sytuacja pod bramką Lecha. Interweniuje Jan Karwecki (leży na boisku). Od prawej: Tadeusz Pawłowski (Śląsk), Zbigniew Gut (Lech), z tyłu Zygmunt Garlowski (Śląsk).
Fot. — K. Przychodźki

W sobotnim meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Lech zremisował w Poznaniu ze Śląskiem Wrocław 2:2 (0:0). Bramki dla Lecha zdobyli: Szpakowski w 70 min. oraz Rachwałski w 90 min. (samobójcza), a dla Śląska Sybis w 55 min. i Kwiatkowski w 73 min. Sędzią był p. Stachura z Katowic.
LECH: Karwecki, Gut, Olszyna
Dokończenie na str. 6

MP w Ostrzeszowie

Przełajowcy
rozdzielili tytuły

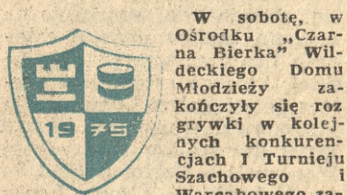
W niedzielę odbyły się 48 Mistrzostwa Polski w Biegach Przełajowych. Po raz trzeci organizację tej imprezy powierzone Ostrzeszowowi, który wywalczył się znakomicie z tak poważnego zadania.

Punktualnie o godz. 11 kierownik zawodów Lech Powolny zameldował kierownikowi organizacyjnemu zawodów Kazimierzowi Piasieckiemu, I sekretarzowi KP PZPR w Ostrzeszowie gotowości 533 zawodniczek i zawodników do rozegrania zawodów. Wśród przybyłych gości obecny był zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Hilary Nowak.

Rozegrano 10 biegów w kategoriach wiekowych. W biegu seniorów, rozegranym na dystansie 4 kilometrów, oglądaliśmy popis

Dokończenie na str. 6

Sukces najmłodszej
zawodniczki
w turnieju „Głosu“



W sobotę, w Ośrodku „Czarna Bierka“ Wileckiego Domu Młodzieży zakończyły się rozgrywki w kolejnych konkurencjach I Turnieju Szachowego i Warcabowego zainicjowanego przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego“. Bardzo dobrze wypadł uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie, Marek Szumiński. Wygrał on wszystkie partie w finale i jemu przypadnie w udziale puchar Polskiego Związku Szachowego. Dalsze miejsca zajęli: 2. Przemysław Jasiński (SP 85), 3. Waldemar Sadło (SP 72), 4. Maciej Kamiński (SP 44), 5. Maciej Andrzejewski (SP 22), 6. Marek Jekel (SP 7), 7. Tomasz Lipiński (SP 60), 8. Józef Nicikowski (SP 39).

Wydarzeniem dużej miary było nieoczekiwane zwycięstwo w finale Polskiej Gry odniesione przez 8-letnią Marzenę Marcinkowską ze Szkoły Podstawowej nr 21. Wyprzedziła ona swą koleżankę Iwonę Wysocką. Dalsze miejsca: 3. Aldona Rubach (SP 73), 4. Iwona Kubacka (SP 62), 5. Anetta Agacińska (SP 62), 6. Mariola Szczepińska (SP 25), 7. Małgorzata Kubala (SP 5), 8. Barbara Zulkowska (SP 31).

Nadal zacięte boje w Polskiej Grze toczą chłopcy. Kandydatów do Pucharu Rady Wojewódzkiej FSZMP jest kilku — Adam Gabryśiak (SP 7), Dariusz Kłos (SP 57), Piotr Wrzesiński (SP 80) i Andrzej Wysocki (SP 21). (nt)

Występ Polskiego Teatru Tańca

Mocne akordy na zakończenie poznajskiej „Panoramy 30-lecia“

Siedem wielkopolskich dni w Warszawie „Poznań w Panoramie 30-lecia PRL „jest już poza nami. Panorama poznajńska zakończyła się wczoraj spektaklem „Wieczór baletów polskich“.

O pierwsze wrażenia z poznajskiej Panoramy zwróciłem się do dyrektorów wydziałów

W Warszawskim OW

Konferencja
sprawozdawczo
wyborcza PZPR

W piątek odbyła się w Warszawie Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

Podstawą do dyskusji był referat programowy wygłoszony przez zastępcę dowódcy OW d/s politycznych gen. bryg. Jana Sochę.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Piotr Jaroszewicz.

Wybrano nowe władze partyjne. Sekretarzem Komitetu Partyjnego Warszawskiego OW wybrano płk. Stanisława Pawińskiego. (PAP)

kultury i sztuki Urzędu m. Poznania i m. stołecznego Warszawy: Andrzeja Goćwińskiego i Jana Krzyżanowskiego.

Andrzej Goćwiński: poznajską Panorama była wkładem naszego regionu w prezentowanie dorobku kultury narodowej i jej osiągnięć w minionym 30-leciu. Chciałbym prze-



kazać najwyższe podziękowanie poznajskim twórcom i organizatorom życia kulturalnego, że tak godnie Poznań w stolicy reprezentowali. Od 17 do 23 marca odbyło się 55 imprez, przyjechało ok. 1200 artystów z Wielkopolski. Chciałbym podziękować także warszawskim gospodarzom za przyjęcie i życzliwość jaką odczuwaliśmy tu na każdym kroku. Było to zacieśnienie kontaktów Poznań — Warszawa, ale taka wy-

miana dóbr kulturalnych powinna zaistnieć także z Krakowem, Gdańskiem, Wrocławiem... Powinno prezentować się osiągnięcia całej Wielkopolski w Poznaniu. Wartości godne popularyzacji winny stać się własnością ogółu. W tym widzę największe kulturotwórcze znaczenie Panoramy. Dla nas poznajaków Panorama była frapująca także przez możliwość konfrontacji. Ostrzej pewnie rzeczy tu z perspektywy Warszawy były widoczne. Jaskrawiej widziane były nasze osiągnięcia ale i odczuwalne jeszcze pewne niedostatki działalności kulturalnej. W świetle

Dokończenie na str. 3

Współpraca
ekonomistów państw
socjalistycznych

W Warszawie zakończyła się 22 bm. dwudniowa konferencja naukowa ekonomistów z Polski, ZSRR i NRD nt. „Przedsiębiorstwo socjalistyczne w systemie gospodarki narodowej“. W ostatnim dniu obrad naukowcy polscy przedstawili m. in. doświadczenia z Głazania nowego systemu kształtowania plac w wielkich organizacjach gospodarczych.

Spotkanie zorganizowała warszawska Szkoła Główna Planowania i Statystyki wraz z moskiewskim Instytutem Gospodarki Narodowej im. Plechanowa.

Konferencja ta inauguruje systematyczną współpracę naukowców z uczelni ekonomicznych krajów socjalistycznych. PAP

P. Jaroszewicz przyjął
arcybiskupa L. Poggi

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął na audycji w dniu 21 bm. arcybiskupa Luigi Poggi, szefa zespołu Stoicy Apostolskiej d. s. stałych kontaktów roboczych z rządem PRL. W spotkaniu uczestniczył wicedyrektor departamentu w MSZ — Andrzej Jedynak.

Budowa pomnika I Armii WP

W Sandau nad Łabą, będącym najdalej na zachód wysuniętym punktem, do którego dotarli żołnierze polscy rozpoczęła się budowa pomnika I Armii Wojska Polskiego. Monument na trwałe upamiętni czyn zbrojny polskich żołnierzy, walczących u boku Armii Radzieckiej.

Delegacja Portugalii w Moskwie

W niedzielę przybyła do Moskwy z oficjalną wizytą delegacja portugalska, której przewodniczy minister pracy tymczasowego rządu Portugalii Jose da Costa Martins. Jest to trzecia od czasu obalenia reżimu Caetano wizyta portugalskiego ministra rządowego w ZSRR.

Podróż K. Karamanlisa

Premier Grecji K. Karamanlis złożył w najbliższym czasie oficjalną wizytę w Republice Federalnej Niemiec. Wcześniej premier Karamanlis przebywał będzie z wizytą w Parwzu.

F. J. Strauss atakuje W. Brandta

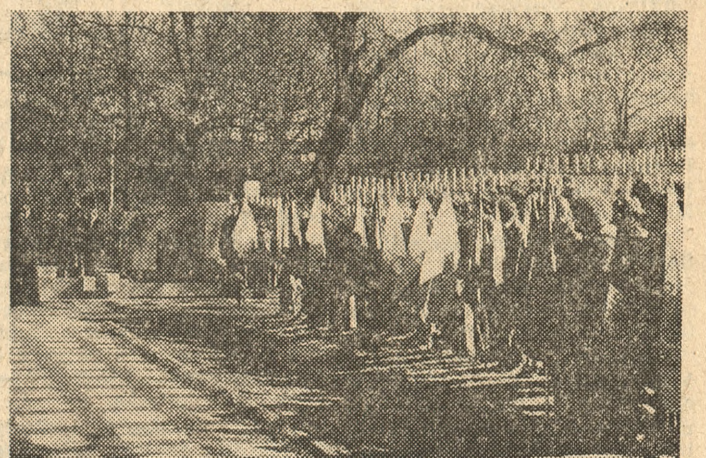
Przywódca bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU), F. J. Strauss zaatakował ostro przewodniczącego Partii Socjaldemokratycznej (SPD) W. Brandta za jego politykę wschodnią. Strauss twierdzi, że w okresie „wielkiej koalicji“ Brandt, jako ówczesny minister spraw zagran-

krótko

nicznym prowadził „niebezpieczną i nieuzgodnioną działalność za plecami partnera koalicyjnego i szefa rządu“.

Amnestia dla Kurdów

Jak poinformowało w sobotę po południu Radio Bagdad tysiące Kurdów irańskich, w odpowiedzi na apel Rady Dowódców Rewolucji Iraku, powróciło w piątek z bronią w ręku pod sztandary ojczyzny, podporządkowując się rządowi centralnemu. Rada Dowódców Rewolucji ogłosiła powszechną amnestię



Przedstawiciele organizacji młodziżowych podczas uroczystości odsłonięcia obelisku. Fot. S. Wiktor

Na Cytadeli

Hold działaczom ZWM poległym
w walce o Polskę Ludową

W piątek na poznajskiej Cytadeli, w pobliżu Pomnika PPR-owców, odsłonięto obelisk ku czci bohaterów członków Związku Walki Młodych, którzy w latach 1945—1948 polegli na terenie Wielkopolski w walce o utrwalenie władzy ludowej.

Na uroczystości, w której uczestniczyli również sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Bogdan Gawroński, Alfred Kowalski i Władysław Słoboda, przybyło około 200 byłych działaczy ZWM, kierownicy aktyw Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP w Poznaniu z przewodniczącym RW — Józefem Scibiszem, delegacje organizacji młodzieżowych zrze-

szonych w Federacji, a także członkowie rodzin poległych ZWM-owców i mieszkańcy Poznania.

— Obelisk ten — powiedział m.in. w wygłoszonym po odsłonięciu pomnika przemówieniu sekretarz KW, Władysław Słoboda — ma szczególną, symboliczną wymowę. Znajduje się on bowiem w miejscu uświęconym krwią tych, którzy walczyli o wyzwolenie Poznania — żołnierzy radzieckich i wspomagających ich cytańców, a odsłonięliśmy go w roku obchodów 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem. Członkowie Związku Walki Młodych, organizacji utworzonej z inicjatywy PPR, pierwszy stanęli do realizacji programu partii, uznając, że najważniejszą sprawą młodych jest służba ojczyźnie. Wielkopolscy ZWM-owcy dawali tego przykład ofiarą własnego życia w walce z okupantem i reakcyjnym bandami. Ich następcy włączyli się do budowy i rozbudowy naszego kraju. W ciągu 30 lat Polski Ludowej cały naród dokonał rzeczy wielkich. Ci, którym oddajemy dzisiaj hold — powiedział na zakończenie mównica — niechaj mają zawsze godnych kontynuatorów wśród młodych, odnajdujących sens współczesnego bohaterstwa w nauce, w pracy i w społecznym działaniu.

Następnie pod obeliskiem złożone zostały przez delegacje wielkopolskich organizacji młodzieżowych, przez byłych ZWM-owców oraz przez przedstawicieli społeczeństwa Poznańskie wieńce i wiązanki kwiatów. (kos)

E. Gierek powrócił do kraju

XI Zjazd WSPR
zakończył obrady

W sobotę we wczesnych godzinach popołudniowych zakończyły się obrady XI Zjazdu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

W sobotę w czasie zamkniętego posiedzenia Zjazdu wybrano 125-osobowy Komitet Centralny WSPR oraz Centralną Komisję Kontroli Partyjnej, składającą się z 25 członków. I sekretarzem KC WSPR wybrano ponownie Janosa Kadara.

21 bm. w godzinach przedpołudniowych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek powrócił do kraju z Budapesztu, gdzie brał udział w obradach XI Zjazdu WSPR. (PAP)

dla wszystkich Kurdów, którzy walczyli przeciwko rządowi centralnemu po stronie M. Barzaniego.

Proces w Tananariwie

W stolicy Republiki Malgaskiej — Tananariwie toczy się proces przeciwko ponad 300 uczestnikom wydarzeń lutych. Wszyscy są oskarżeni o rozmyślne zabójstwo szefa państwa i rządu malgaskiego płk. R. Ratsimandravy, próbie obalenia rządu i podlegania do wojny domowej.

Pomoc USA dla zagranicy

Komisja porozumiewawcza Senatu i Izby Reprezentantów Kongresu USA przyjęła w piątek końcowy projekt ustawy o pomocy dla zagranicy. Pomoc ta wyniesie 3 mld 670 mln dolarów. Z wdotków tych znaczna część przypadnie Izraelowi: 300 mln dol. na pomoc wojskową i 324 mln dol. na pomoc gospodarczą.

Eksplzja gazu

W nocy z czwartku na piątek w odległości 15 km na północny zachód od Saarbruecken, doszło do eksplozji gazu. W wypadku zginęło 5 osób, w tym dwie dzieci. Podmuch powietrza, który nastąpił w wyniku eksplozji, kompletnie zniszczył dwa domy.

Komunikaty nowych władz

Naród określi
przyszłość Etiopii

Tymczasowy rząd wojskowy Etiopii zażądał w sobotę od właścicieli wielkich majątków ziemskich i dużych gospodarstw rolnych, by w ciągu tygodnia przekazali je państwu. Decyzja ta wynika z artykułów dekretu o reformie rolnej. Nowe władze etiopskie poinformowały też o zniesieniu monarchii w kraju oraz o unięważeniu wszystkich tytułów związanych z tym ustrojem. Zapowiedziano, że formę przyszłego ustroju polityczno-społecznego kraju określi sam naród. (PAP)

Najlepsi w konkursie „Usprawniamy usługi”

1237 punktów usługowych wzięło udział w konkursie „Usprawniamy usługi” zorganizowanym przez redakcję „Gazety Poznańskiej” przy współudziale Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług oraz „Głosu Wielkopolskiego”. Komisja współzawodnictwa oceniała wyniki działalności placówek usługowych w roku 1974. Przyznano 20 równorzędnych nagród po 10 000 złotych dla pracowników najlepszych punktów.

Oto zwycięzcy konkursu: Jednostki podlegające Wojewódzkiemu Związkowi Gminnych Spółdzielni: zakłady usług wielobranżowych GS w Miejskiej Górze pow. Rawicz, w Łęknie pow. Wągrowiec, w Przygodzicach pow. Ostrów i Mosinie pow. Poznań.

Zakłady usług szewskich Spółdzielni Inwalidów „Nadzieja” z Ostrowa, (ulica Sądowa 2) oraz SI „Kopernik” z Leszna (ulica Słowiańska 25).

Laureaci z pionu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy: SP Fryzjersko-Kosmetyczna z Poznania — zakład nr 89, ulica Garbary 64; SP Krawiec ko-Futrzarska „Moda” z Poznania — zakład nr 51, ulica Wrocławska 8; SP Branży Skórzanej „Sportowa” z Poznania — zakład nr 2, ul. Mielżyńska 16; Powiatowa Spółdzielnia Usług Wielobranżowych — „Uniwersal” z Krotoszyń i centrum usługowe ul. Sładowska 16; PSPUW „Deksol” z Gostynia — zakład szlifierski, ul. Nowe Wrota 4.

Stacje obsługi podlegające Zakładom Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych — ze Sremska, ulica Poznańska i z Ostrze

Lon Nol „spakował bagaże”

Phnom Penh pozbawione amerykańskich dostaw

Ambasada USA w Phnom Penh podała do wiadomości, iż istnieje obecnie niewielkie prawdopodobieństwo przywrócenia funkcjonowania tzw. mostu powietrznego, przy pomocy którego Amerykanie do starczyli do stolicy Kambodży broń, amunicję i paliwa dla sił rządowych. Most ten przerwany został w sobotę w wyniku pogarszającej się sytuacji wojskowej w pobliżu lotniska.

Dziennik „New York Times” pisze w swym niedzielnym wydaniu, iż szef rządu w Phnom Penh, Lon Nol, „spakował już swe bagaże i uzyskał paszporty dla siebie i swej rodziny. Powołując się na opinię większości obserwatorów, w tym także amerykańskich, dziennik pisze, iż pozycja rządu w Phnom Penh jest praktycznie beznadziejna oraz że znalezienie w Phnom Penh kogokolwiek, kto popierałby Lon Nola lub jego rząd, jest rzeczą niemożliwą. (PAP)

Telefony donoszą

W Luboniu pod Poznaniem zginęła rowerzystka 25-letnia Anna P., na którą najechał samochód osobowy. Jak wynika z informacji Komendy Wojewódzkiej MO, kierowca samochodu był w stanie nietrzeźwym. Usiłował zbiec z miejsca wypadku.

Do Komendy Wojewódzkiej MO nadszedł również meldunek o tragicznym wypadku w Dębówcu w pow. konińskim. Jadąc tam na rowerze Lucyna N. wpadła podczas mijania wozu na motocykl. Motocyklista Czesław W., poniosł śmierć, natomiast rowerzystka odniosła ciężkie obrażenia i przebywa w szpitalu. (b)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże. Temperatura maksymalna 6-10 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowscy.

Wzrost nakładów inwestycyjnych na poprawę stanu sanitarnego kraju

Utrwalenie pojęć wysokiej kultury zdrowotnej społeczeństwa, kultury środowiska pracy, wypoczynku, żywienia — to dorobek służb sanitarnych działających w Polsce Ludowej, a więc właściwie na przestrzeni jednego pokolenia. Tradycja — niestety — nie obdarzyła nas przykładowymi rozwiązaniami tych problemów, a i dziś jeszcze, mimo znacznego postępu, nie należymy do narodów, które pochwalić się mogą wysoką higieną osobistą. Przekonuje o tym choćby niezbyt wysokie zużycie mydeł i środków piorących, które — wynosząc obecnie 6 kilo gramów przeciętnie na Polaka — stawia nas na dość odległym miejscu w tabelach krajów o wysokim stopniu cywilizacji.

Notujemy wprawdzie dość istotny postęp, osiągany jednak w głównej mierze dzięki ogromnym środkom finansowym przeznaczanym przez państwo. Dość wspomnieć, że na inwestycje związane z poprawą stanu sanitarnego miast, a więc na wodociągi, kanalizację, oczyszczalnie ścieków, ciepłownię itp., wyda się w tym 5-leciu prawie 37 mld zł, co oznacza ponad 2-krotny wzrost nakładów w porównaniu z ubiegłym 5-leciem.

W minionych latach wiele zrobiono w Polsce w zakresie poprawy higieny warunków nauczania i wychowania. Prowadzi się oświatę zdrowotną; tworzy odpowiednie warunki higieniczne. Niestety, nie zaw-

sze nawyki czystości wpajane w przedszkolach czy szkołach, utrwalane są przez rodziców. Niepokojące sygnały wychowawców na koloniach o braku higieny u dzieci — są tego najlepszym przykładem.

Oceniając warunki sanitarne w kraju, warto zwrócić uwagę na wyraźną ich poprawę w zakładach pracy. Wchodzą już do eksploatacji nowoczesne, zbudowane w ostatnich latach przedsiębiorstwa, w których stosowane technologie zmniejszają szkodliwość i uciążliwość pracy. Eliminuje się stare urządzenia. Zmodernizowano wiele zakładów i wydziałów produkcyjnych w przemyśle okrętowym, taboru kolejowego, odlewniczym, w przemyśle wyrobów metalowych itp.

Te poczynania sprawiły, iż w zasadzie nie występuje już w naszym kraju problem ciężkich, przewlekłych chorób, związanych z warunkami pracy. Tym niemniej sprawom tym Państwowa Inspekcja Sanitarna poświęca wiele uwagi.

Powszechnie znany jest dziś w społeczeństwie termin: „choroby cywilizacyjne”. Atakują nas miażdżycę, otyłość, cukrzyca. Mało skuteczne — przynajmniej jak dotychczas — jest przekonywanie, iż choroby te są najczęściej rezultatem niewłaściwego sposobu odżywiania.

Higiena żywności i żywienia staje się więc coraz większym problemem. Od strony państwa jest on podejmowany ze szczególną troską. Obecne 5-lecie przyniesie w kraju ok. 300 nowoczesnych zakładów wytwarzających żywność. Nasilono kontrolę jakości produkcji i obrotu żywnością. Na dłuższą metę pomóc sobie jednak możemy przede wszystkim sami — właściwym sposobem odżywiania. Niezwykle ważnym zagadnieniem jest ochrona środowiska, w którym żyjemy. Służba sanitarno-epidemiologiczna objęła już kon-

trola jakość wody ze wszystkich publicznych źródeł zaopatrywania. Zapewniono — mimo wzrostu zanieczyszczenia wód — właściwą pod względem bakteriologicznym jakość wody produkowanej przez wodociągi publiczne. Tym niemniej sytuacja wciąż jeszcze jest niezadowalająca.

Tych kilka uwag w związku z posiedzeniem Biura Politycznego KC PZPR, w dniu 18 marca br., które problemom stanu sanitarnego i higieny kraju podjęło już po raz drugi na przestrzeni ostatnich trzech lat, świadczy o doniosłości rozpatrywanych spraw, a także o tym, że w trosce o zdrowie narodu zrobiono już na tym polu wiele, a jeszcze więcej zamierza się przedsięwziąć.

MACIEJ PEDZICH

Proces b. posła do Izby Gmin

Sąd londyński żąda ekstradycji J. Stonehouse'a

Sąd brytyjski zwrócił się do władz australijskich o ekstradycję posła do Izby Gmin, członka tajnej rady królewskiej, byłego ministra — Johna Stonehouse'a.

J. Stonehouse przyjechał do Australii na podstawie nielegalnie otrzymanego paszportu na przybrane nazwisko, po tajemniczym zniknięciu z Miami na Florydzie w końcu ub. r. Odnaleziony w Australii J. Stonehouse tłumaczył się zaburzeniami psychicznymi. Od momentu powrotu do W. Brytanii, ostro krytykując rozpętana przeciwko niemu bezprecedensową nagannę prasową. Gdy prawo stałego pobytu w Australii stało się wątpliwe, J. Stonehouse wystosował list do premiera Szwecji z prośbą o przyznanie mu paszportu tego kraju.

Sprawę J. Stonehouse'a rozpatrzyła specjalna komisja parlamentarna orzekając, że Izba Gmin nie powinna w tej chwili podejmować żadnej akcji przeciwko uciekinierowi. Wniosek komisji krytycznie oceniła grupa parlamentarzystów oraz przedstawiciele okręgu wyborczego Walsall, którzy obdarzyli J. Stonehouse'a mandatem parlamentarnym w październiku ub. roku.

W kilka godzin po ogłoszeniu komunikatu z prac specjalnej komi-

Narada wiceministrów państw - stron Układu Warszawskiego

19 i 20 marca 1975 r. w Warszawie odbyła się narada wice ministrów spraw zagranicznych Państw-stron Układu Warszawskiego. W naradzie udział wzięli: Andon Trajkow — Ludowa Republika Bułgarii, Mirosław Rużek — Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Kurt Nier — Niemiecka Republika Demokratyczna, Józef Czerrek — Polska Rzeczpospolita Ludowa, Vasil Esligla — Socjalistyczna Republika Rumunii, Janos Nagy — Węgierska Republika Ludowa, Igor Ziemskow — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Na naradzie, która przebiegała w atmosferze owocnej współpracy, braterskiej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia wymieniono poglądy na niektóre zagadnienia międzynarodowe, będące przedmiotem wspólnego zainteresowania

Groźba „wojny domowej” w Labour Party

Brytyjska obecność w EWG tematem namiętnych sporów

Premier Wielkiej Brytanii, Harold Wilson w przemówieniu wygłoszonym w Aberdeen apelował do polityków swej partii, by nie zaogniali sporów w związku ze sprawą członkostwa kraju w zachodnioeuropejskim Wspólnym Rynku. Dyskusja na temat, czy Wielka Brytania powinna pozostać w EWG, czy nie powinna, nie może przerodzić się w obrzucanie się wyzwiskami. Powinna być dojrzała, koleżeńska i przyjazna.

Przedstawiciel Lewicy w Partii Pracy, John Ryman, przeciwnik członkostwa W. Brytanii we Wspólnym Rynku, oświadczył, że „złosiłwa wojna domowa” w Partii Pracy może zmusić rząd do ustąpienia. Dyscyplina we frakcji Labour Party całkowicie się załamała — oświadczył Ryman. Sam jednak włączył się także

do „wojny domowej”, oskarżając ministra spraw zagranicznych i negocjatora W. Brytanii z EWG, Jamesa Callagha na, że jest „najbardziej niekompetentnym ministrem w obecnym rządzie”.

Przewodniczący Partii Liberalnej, Jeremy Thorpe wyraził pogląd, że jeśli społeczeństwo brytyjskie powie „nie” w referendum w sprawie członkostwa W. Brytanii w EWG, Wilson będzie musiał ustąpić i rozpisac nowe wybory. Mówiąc o różnicach poglądów w rządzie brytyjskim, Thorpe wyraził pogląd, iż rząd, sprawa wrażeń wielkiej orkiestry, który nie potrafi wygrać tej samej melodii, chociaż wszyscy jej członkowie mają przed sobą te same nuty. (PAP)

Plenum ZW Ligi Kobiet

Dla siebie i środowiska

W Poznaniu odbyło się w piątek Plenum Zarządu Wojewódzkiej Ligi Kobiet poświęcone omówieniu realizacji uchwały VI Krajowego Zjazdu tej organizacji.

Przewodnicząca ZW Ligi Kobiet w Poznaniu — Maria Ryman — zrelacjonowała zebra- nym charakter ogólnopolskiego spotkania członków partii i rządu z kobietami, które odbyło się w przeddzień Międzynarodowego Dnia Kobiet w Warszawie. Omówiła też najważniejsze zadania wytyczone na VI Krajowym Zjeździe Ligi Kobiet.

Na zakończenie sformułowała wnioski precyzujące główne kierunki działalności społeczno-wychowawczej Ligi Kobiet w miastach i wsiach naszego województwa. Deklarowano liczne czyny społeczne podejmowane dla uczczenia Międzynarodowego Roku Kobiet i VII Zjazdu PZPR.

W czasie plenum wręczono Medale 30-lecia Polski Ludowej, odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i Honorowe Odznaki Miasta Poznania. Przedstawicielkom 16 powiatowych zarządów Ligi Kobiet wręczono dyplomy uznania za aktywny udział w konkursie „Rodzina swojemu osiedlu”. (bg)

Śmierć greckiego magnata finansowego 69-letniego Aristotelesa Onassisa, jednego z najbogatszych ludzi naszego globu, a pochodzącego na prywatnej wyspie Skorpios, na Morzu Egejskim, odbiła się szerokim echem w prasie. Nie dlatego by postacią milionera była tak świetlana, lecz z powodu stawy jaką zyskał on poprzez dość niezwykłe metody postępowania zarówno w życiu osobistym jak i biznesie, a także poprzez utrzymywanie bliskich kontaktów z paroma znanymi niewiastami naszych czasów, a w szczególności dzięki małżeństwu z Jacqueline Kennedy. Jedni go nienawidzili (tych było najwięcej) — zasłynął bowiem nie tylko ze wspomnianego greckiego junty wojskowej ale i z faktu, że nie przeznaczył ani centa na cele charytatywne, inni podziwiali go za upór (zaczął przecie jako 16-letni chłopak od podróży do Buenos Aires z 60 dolarami w kieszeni, a 9 lat później był już milionerem). Teraz nieomal wszyscy zastanawiają się nad tym kto i w jakich częściach odziedziczył fortunę zmarłego szacowaną na — bagatela — około 1,5 miliarda dolarów. Ma

PRESTIGE

Pretendentek jest wiele...

Jatek ów obejmuje m. in.: flotę złożoną z 56 tankowców i masowców o łącznej wyporności 2,5 mln ton, flotę powietrzną „Olympic Airlines”, kopalnie w RPA i Rodezji, rozliczne pałace i nieruchomości w różnych metropoliach świata, bank w Szwajcarii, luksusowe jachty (jeden — należący do 24-letniej córki Christiny obwieszony jest arcydziełami malarstwa).

Nie znamy jeszcze ostatniej woli Onassisa. Kola „dobrze poinformowane” głoszą, iż główna część spadku przypadnie właśnie Christine. Resztę otrzymała ma wdowa. To wszak że nie jedyną pretendencją do spadku. Ich grono obejmuje również dwuletnią córkę milionera, śpiewaczkę Marię Callas oraz trzy żyjące siostry. Być może znajdą się na tej liście jeszcze inne panie. (wig)

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miński 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących pocztowo i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-6

Konferencja 4 krajów Ameryki Łacińskiej

W stolicy Panamy rozpoczęło się dwudniowe spotkanie na szczycie szefów państw czterech krajów Ameryki Łacińskiej, którego celem jest rozszerzenie i dalsze umocnienie wzajemnych stosunków. W spotkaniu uczestniczą prezydenci Wenezueli — Carlos Andres Perez, Kolumbii — Alfonso Lopez Michelsen, Kostaryki — Daniel Oduber oraz szef rządu Panamy generał Omar Torrijos. Rozpatrzą oni kwestię zmiany statutu Organizacji Państw Amerykańskich, która będzie w kwietniu przedmiotem obrad Zgromadzenia Ogólnego OPA. Wiaże się z tym sprawa blokady Kuby. Wszystkie kraje uczestniczące w tym spotkaniu panamskim opowiadają się za anulowaniem antykubańskich rezolucji OPA i z wyjątkiem Kostaryki nawiązały już stosunki dyplomatyczne z Kubą. (PAP)

Nowe ustawy Rady Rewolucyjnej Portugalii

Rada Rewolucyjna Portugalii przyjęła ustawę przewidującą, że ze stanu osobowego sił zbrojnych Portugalii usunięci zostaną wszyscy oficerowie, którzy brali udział w próbie kontrrewolucyjnego przewrotu z 11 marca i którzy zbiegli za granicę. Ich imienie zostanie skofiskowane.

Rada otrzymuje pełnomocnictwo zwolnienia do rezerwy wszystkich wojskowych, którzy nie dają gwarancji wierności wobec zasad Ruchu Sił Zbrojnych bądź też nie wykazali swych dostatecznych kwalifikacji zawodowych.

Powołano także do życia „komisję konsultatywną Rady Rewolucyjnej” spośród specjalistów, którzy cieszą się dobrą reputacją zawodową i zaufaniem politycznym Rady.

Rynek staroci

Mają swoje „niedzielne targi” Londyn, Paryż i Bruksela, ma również Warszawa. Zawsze w niedzielę, na Mariensztacie spotykają się sprzedający i kupujący — amatorzy wszelkiego rodzaju staroci — rzeczy przy tym ciekawych, oryginalnych i niejednokrotnie bardzo cennych. Czekają na klientów żelazka, samowary, kufle, książki, stare czasopisma, obrazy, monety, zegary i czego tylko dusza zapragnie. Kto chce uzupełnić swoją kolekcję starych rzeczy (a moda retro trwa), sprzedać coś co już się w domu opatrzyło, a co może zainteresować kogoś innego — tylko tu, tylko na Mariensztacie ma takie możliwości. Niedzielny targ w Warszawie jest także dużą atrakcją dla licznych wycieczek i turystów zagranicznych. Na zdjęciu: „Piotr pierwszy” i pierwszy prymus.

CAF fot.: — Uchymiak



Zaczęło się, gdy Ewa miała 12 lat. Nieoczekiwanie zemdląca na lekcji wuefu. Lekarze stwierdzili za burzenia czynności serca, spowodowane przebytą chorobą reumatyczną. Żywa, ładna dziewczynka nie sprawiała jednak wrażenia chorej, choć okresowo występowały u niej zawroty głowy i bóle w okolicy serca. Ukończyła szkołę podstawową, a następnie technikum chemiczne, podjęła pracę w Hucie „Głogów” jako laborantka. Marzyła, jak wstąpiłaby do wojska, a w końcu do wielkiej miłości, siłą woli usiłowała przełamać chwilę słabości, kiedy to serce zda się zamierało na chwilę, a brak tchu zmuszał do przerwania tańca.

Chwile te stawały się — nie stety — coraz częstsze, coraz trudniej było walczyć się po ulubionych ulicach Głogowa, coraz uciążliwsze stawało się wchodzenie po schodach. Narastające z tego powodu rozdrażnienie, starała się wyładować, przesuwając meble w pokoju i porządkując książki i maskotki, a potem znów w gronie koleżanek i kolegów szła na ubaw lub do kawiarni, by przekonać samą siebie, że jest taka sama, jak inni.

Aż przyszło najgorsze. Zawroty głowy połączone z omdleniami stały się tak częste, że nie zostawiała już żadnych złudzeń. We wrześniu minionego roku Ewa znalazła się w szpitalu powiatowym w Głogowie, a stąd przekazano ją na Oddział Kardiologiczny Szpitala Miejskiego, im. Strusia w Poznaniu. Padło obco brzmiące słowo „kardiostymulacja”. Pobudzenie pracy serca za pomocą specjalnego urządzenia.

Początkowo nie chciała się zgodzić. Lęk, że to przekreśli wiele jej marzeń, że ze wszech pionym w ciało aparatem nigdy już nie będzie taka, jak jej rówieśniczki, rodził opór wobec propozycji lekarzy, pragnących w ten sposób przedłużyć jej zamierzające życie. Próbowano więc leczyć ją zachowawczo, bez uciekania się do interwencji chirurga. Poczuła się nawet na tyle dobrze, że wypisano ją ze szpitala.

Wróciła po dwóch tygodniach z napadami zespołu MAS, polegającymi na pojawianiu się utraty świadomości i drgawek, podobnych do napadów padaczkowych. Serce pracowało bardzo wolno, z częstotliwością 20 — 30 uderzeń na minutę. Podawane w krótkich odstępach leki regulujące pracę serca zwiększały jego czynność najwyżej do 40 uderzeń. Każdej chwili mogło się ono zatrzymać na zawsze. Pozostawał już tylko sztuczny rozrusznik.

Aparat, którego główną część stanowi akumulator wielkości dwóch pudełek zapalek, wszty w miednie brzucha lub klatki piersiowej wytwarza impulsy elektryczne, pobudzające serce do skurczu. Prąd do serca doprowadza specjalna elektroda, wsuwana przez układ żylny do prawego przedsionka i prawej komory.

Kardiostymulacja to dzie-

Życiorysy współczesne

Czterdzieści uderzeń na minutę

dzina stosunkowo młoda. Na świecie po raz pierwszy zastosowano ją w roku 1952, na tomiast w Poznaniu — w 1963. Dzięki wysiłkom nieżyjącego już prof. Zdzisława Askanasa oraz aktywności jednego z najwybitniejszych specjalistów w tej dziedzinie — doc. Mariusza Stępczyka z Instytutu Kardiologii w Warszawie powstał Krajowy Bank Stymulatorów, który sprowadza z zagranicy urządzenia do kardiostymulacji i rozprowadza je po kraju. Cena stymulatora waha się od 400 do 600 dolarów. Chorzy, u których są wskazania do tego rodzaju zabiegu, otrzymują stymulatory bezpłatnie.

Na Oddziale Kardiologicznym Szpitala Miejskiego im. Strusia w Poznaniu, kierowanym przez prof. dr. med. Tadeusza Stasińskiego, od 1969 roku zastosowano kardiostymulację u 80 chorych w wieku od 7 do 80 lat. Łącznie wszczepiono około 150 rozruszników serca. U niektórych pacjentów — ze względu na konieczność wymiany wyczerpanych stymulatorów — dwu lub trzykrotnie. „Szefem” od tych spraw jest asystent oddziału, lek. med. Jerzy Biryńczyk, korzystający z pomocy kolegów, lekarzy Zbigniewa Lehmana i Stefana Grossa. Początkowo stymulatory wszczepiane były przez zespół Oddziału Torakochirurgicznego (ordynator: doc. dr. med. Zbigniew Lorkiewicz), z chwilą jednak przekształcenia tego oddziału w samodzielny Oddział Kardiologii, podjęli współpracę z zespołem II Kliniki Chirurgicznej Instytutu Chirurgii Akademii Medycznej, kierowanej przez doc. dr. med. Aleksandra Krokowicza. Implantacji sztucznych stymulatorów sercowych dokonują obecnie asystenci kliniki: lekarze Janusz Sowier i Czesław Juszczak. Trzynastego lutego tego roku ręce doktora Sowiera doprowadziły elektrodę do serca Ewy.

Dotychczas stosowane rozruszniki na skutek szybkiego wyczerpywania się rtęciowych baterii stymulatora działały maksymalnie 2 — 3 lata. Dla młodej, 20-letniej dziewczyny oznaczało to kilka kolejnych operacji. Dzięki pomocy Huty „Głogów”, w której Ewa pracuje, zakupiono dla niej nowy typ stymulatora, zasilanego z ogniwa utworzonego przez lit i jodek litu, działającego na zasadzie reakcji chemicznej, zachodzącej w ogniwie. Przewidywany czas pracy takiego stymulatora — około 8 lat.

Przez pierwsze dni po operacji Ewa czuła się dobrze. Tak dobrze, że gotowa była dzień cały tańczyć i skakać. Potem pojawił się lekki ból głowy. Szóstego dnia po zabiegu lekarz osłuchujący pacjentkę nagle zauważył, że stymulator „przerzywa”. Początkowo nieznacznie, potem coraz wyraźniej. Ruch przy łóżku pacjentki zrobił się ogromny. Co wtedy czuła, Ewa nie po-

trafi wypowiedzieć. Pamięta tylko ten okropny lęk, gdy przeniesiono ją ponownie na salę intensywnej opieki, w której można było na ekranie monitora bez przerwy śledzić pracę jej serca.

Wieczorem lekarz stwierdził całkowity brak kontaktu elektrody z wśierdziem. Wszystko wskazywało na to, że dziewczyna, którą rozpierała radość z darowanego jej życia, zbyt intensywnie ją okazywała, wskutek czego elektroda nie zdążyła dobrze zaklinować się w sercu i zmieniła swe położenie. Zmobilizowano zespół kardiologów i chirurgów. By wprowadzić elektrodę na właściwe miejsce, trzeba było powtórzyć zabieg.

Tego podejrzenia nikt głosić nie wypowiedział, ale wiśniło ono w powietrzu. Prześwietlenie nie wykazało żadnego uszkodzenia w przewodzie, ale jeśli stymulator ma jakiś defekt? Z tej francuskiej firmy jeszcze nigdy takich urządzeń nie sprowadzali.

Obawy okazały się przedwczesne. Po ponownym wprowadzeniu elektrody do komory sercowej zaczęło ono bić miarowo, rytmicznie, osiągając normalną częstotliwość 60 — 80 uderzeń na minutę.

Ewa tym razem nie spieszyła się z opuszczeniem łóżka. Ale mimo tych ostrożności czekała ją jeszcze jedno silne przejście. W dniu, w którym miała opuścić szpital, elektroda znów zaczęła źle kontaktować. Nad dziewczyną zawisła groźba ponownej, trzeciej w ciągu miesiąca operacji. Na szczęście skończyło się na strachu, po kilku dniach wszystko wróciło do normy, tylko cień niepokoju pozostał...

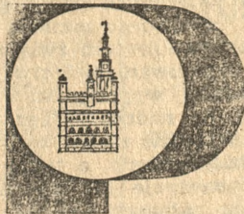
Ale Ewa się nie poddaje. W tej chwili jest już w rodzinnym Głogowie. Za 2 — 3 lata zamierza podjąć studia w zakresie chemii. Chemia — jak twierdzi — to dziedzina wprost pasjonująca. Kryje w sobie tyle tajemnic. Może uda się wykorzystać własności poszczególnych pierwiastków dla budowania stymulatorów z ogniwem jeszcze mniejszym i trwalszym niż litowe...

Ewa ma dopiero 20 lat. Nie wiele jeszcze w swym życiu zdążyła. Ale gdyby nie współczesna technika i gdyby nie warunki, w jakich dane jest jej żyć, ta młodziutka laborantka nie miałaby już żadnych szans. I dlatego ten dopiero zapoczątkowany życiorys jest częścią naszych typowych „życiorysów współczesnych”.
BOGNA WOJCIECHOWSKA

Zakończenie poznańskiej Panoramy XXX-lecia

Dokończenie ze str. 1

doświadczeń Panoramy trzeba przyczyni tych niedostatków przemysleć.



Tyle wrażeń ogólnych, a teraz szczegółowy dziennik ostatnich trzech dni poznańskiej Panoramy, piątku, soboty i niedzieli.

Upłynęły one w dużej mierze pod znakiem występów po znańskich teatrów, 4-krotnie jeszcze grał „Marcinek”. Występy jego cieszyły się niewiarygodnym wprost powodzeniem u dziecięcej publiczności.

W piątek na reprezentacyjnej scenie Teatru Polskiego w Warszawie wystąpił Teatr Polski z Poznania. Przedstawił on „Makbeta”. Role główne kreowali Danuta Balicka i Czesław Jaroszyński.

Dwukrotnie w piątek i sobotę w klubie „Remont” występował studencki Teatr Ośmego Dnia ze spektaklem „Musimy poprzestać na tym co tutaj nazwano rajem na ziemi”. W sobotę przedstawienie trzeba było zaczynać dwukrotnie na skutek natłoku widzów.

Ogromnym sukcesem zakończył się występ Teatru Nowego z „Operą za trzy grosze”. Warszawska publiczność entuzjastycznie przyjęła spektakl. Przez wiele minut po jego zakończeniu nie pozwalając aktorom zejść ze sceny.

W tych trzech ostatnich dniach odbywały się także dalsze koncerty. W stylowej sali pałacu Ostrogskich z pięknym koncertem muzyki dawnej wystąpiło Collegium Musicorum Posnaniensium.

Duży sukces odniosła Urszula Sipińska, której występy w sali Teatru Nowego warszawscy przyjeźli gorąco. Odbyły się także dalsze koncerty z udziałem Zdzisławy Sońnickiej i Tadeusza Woźniaka.

W międzyczakowym Domu Kultury im. K. I. Gałczyńskiego przy ulicy Terespolskiej wystąpiły zespoły estra-

dowe Domu Kultury Zagłębia Konińskiego. Publiczność pras kich zakładów pracy występy amatorskich zespołów z Koni na przyjęła bardzo serdecznie.

W holu klubu przy Terespolskiej eksponowana była wystawa fotografów Jacka Kulma „Konin miastem socjalizmu”.

Bardzo interesującą wystawę zorganizowało w klubie MPiK na Ścianie Wschodniej Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne, prezentując twórczość czołowych fotografików PTF oraz przedstawiając wystawę grupy Sygnały. Odbyło się także widowisko — dia porama „Dęby?”. W artystycznie przetrzeźnionej formie tłumnie przybyłej publiczności w sposób przejmujący poznańscy fotograficy pokazali problemy ratowania człowieka i jego środowiska.

Niebywałam wręcz powodzenie cieszy się nadal wystawa dzieł Jacka Malczewskiego w Muzeum Narodowym. Tłumy zwiedzających, długie kolejki na zewnątrz gmachu czekających cierpliwie na bilety spowodowały, że wystawa która miała być eżenną tylko na okres trwania Panoramy na prośbę władz warszawskich przedłużona została do 14 kwietnia.

Bardzo serdecznym akcentem poznańskiej Panoramy było wreszcie wręczenie w sobotę przez prezydenta miasta Poznania Stanisława Cozasia Honorowej Odznaki Miasta Poznania wybitnemu krytykowi muzycznemu, wieloma wiekami, zwanemu z naszym miastem, Jerzemu Waldorffowi. Otrzymał on także w symbolicznym darze — oryginalne dudy wielkopolskie.

Wspaniałym końcowym akcentem poznańskiej Panoramy stało się przedstawienie Polskiego Teatru Tańca — Baletu Poznański „Wieczór baletów polskich”. Już na wiele tygodni naprzód zabrakło na występ ten biletów. „Cała Warszawa” przyszła wczoraj do Operetki na występ baletu Conrada Drzewieckiego. Zajęte były wszystkie przejścia, wszystkie wolne miejsca na widowni. Mnóstwo osób — po prostu nie dostało się na spektakl. Występ artystów poznańskich zakończył się ogromnym sukcesem.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

To nie błąd korektorski w tytule starego filmu, ale problem, który chciałem poddać ocenie czytelników. Już wstępne wyjaśnienie o co mi chodzi, budziło kontrowersje w gronie nieznajomych. Bo niby dla czego zwracam uwagę na to, jak jest kto ubrany w operze i teatrze, czy podczas innych publicznych spotkań. Ważne, że tam przyszedł, ważniejsze co ma w głowie a nie co na sobie... A jednak upieram się przy swoim.

Każdego cieszę zapewnione teatry, sale koncertowe, ruch w muzeach i na wystawach. Dowód to, że tak zwana konsumpcja dóbr kultury jest zjawiskiem codziennym i powszechnym; że sztuka ma swych odbiorców, że oni z kolei odbierają swoją sztukę, kulturę. Bywalec teatralny nie wywodzi się dzisiaj z grona lek koduchów i — jak kiedyś bywało — śmietanki towarzyskiej. Do Opery Poznańskiej trafiają przecież ludzie różnego wieku i z różnych środowisk. Nie to jednak różni tych odbiorców.

Na pierwszy rzut oka widać w kuluarach jakby dwie grupy — odrębnie ubranych ludzi. Jedni: niemal odświętnie, z dużym staraniem o wygląd, drudzy: odziani popołudniowo, ba — ekstrawagancko w swej niedbałości, żeby nie powiedzieć niechlujnie. Czy grupować te dwie społeczności według wysokości zarobków; że niby jednych stać na lepszy ubiór, a drugich nie? Oczywiście, takiego podziału nie ma. Każ-

**prosto
z mostu**

dy z tej „cyganerii” ma jakąś lepsze odzienie, a w końcu obszarpane „wranglery” na wiotkiej kibici pochodzą najczęściej z PeKaO, nie są więc takie tanie. Pozostaje zatem inne kryterium tego faktycznego podziału publiczności — sposób bycia.

I nie ukrywam, razi mnie, człowieka przecież jeszcze nie starej daty, ta robiona zażyłość ze sztuką, o czym ma niby świadczyć „roboczy” ubiór bywalców — w swetrach, jupkach, drewniakach i dzinsach. Razi mnie ten wyzywający — choć może nieświadomy — kontrast ze zwyczajowo ubraną publicznością tej samej sceny. Czy bowiem ich rzekomo odświętny (a po prostu nie uliczny) ubiór świadczy ma z kolei, iż przychodzą tu do święta?...

Czuje już w tym miejscu protest niejednego czytelnika i wyjaśniam od razu: nie jestem zwolennikiem mundurowania, ani smoków; sądzę, że jestem tolerancyjny i nie razi mnie długi włos jeśli jest czysty; uznaję prawo młodzieży i braci artystycznej do własnego stylu itd. itp. Mam tylko zastrzeżenie do wprowadzania pewnej manieri

**UBIÓR
W OPERZE**

— żeby nie powiedzieć snobizmu i prostactwa — w życie, które określamy kulturalnym. Tak bym bowiem nazwał tę nonszalancję, z którą obnosi się część publiczności, ubrana byle jako, widać nietolerancyjna dla dobrego zwyczaju.

Znów powie ktoś: stare zwyczaje zmieniają młodzi. Mają więc prawo do innowacji. To prawda, ale czy musi to być ich nowy — brzydki zwyczaj? W końcu nie idą przecież, podobnie jak do teatru ubrani, na ślub kolegi, własne absolutorium czy imieniny do mamy.

Powiedzenie „poznać cha ma po sukmanie” odłożył mi dawno do lamusa pojęć politycznych. Ale to przysłówie można dzisiaj, niestety, przemienić na „poznać piękno ducha po ciuchach”. A w tym związku pojęcie piękno ducha brzmi dla mnie jak — dar mojad...

Kiedy tak sobie na ten temat gawędziłem ze znajomymi, którzy nie przywiązali żadnej wagi do tego — dla mnie — wychowawczego problemu, wytoczyłem ostatnią armatę argumentów: przecież nie wpuszcisz cię na dancie portier, jeśli będziesz bez marynar

ki. Usłyszałem wówczas w odpowiedzi: ach te dancin-gi, są takie mieszczkańskie...

Dla pewnego grona osób, wiele z dawnego zwyczaju, albo jak się mówiło — dobrego tonu — zatrąca mieszczaństwem. A że oni do mieszczaństwa nie należą (oczywiście!), więc obcy im ten styl. W omawianym przypadku styl porządnego ubioru. Należałoby zatem postawić pod pręgierz ocen moralnych naszą gastronomię. Nie tylko za to, że nie życzy sobie na parkiecie kogoś bez krawa ta czy w swetrze, bowiem mieszczaństwem swym popisuje się jeszcze wyraźniej, zakazując wstępu do kawiarni na przykład malarzom (pracowitym pewnie, bo pochłapanym farbą) i prostym woźnicom (w brudnych „kufajkach”)...

Wróćmy jednak na ziemię. Argument mieszczaństwa (choćby w tak blawej sprawie jak ubiór) pada często z ust tych, którzy po prostu snobują się niszczaniem starego. A co w zamian proponują? Czy nie jest to zwyczajne — pozerstwo na inność, bezkrytycyzm? Paradoksalnie, oni przecież w ten sposób właśnie krytykują innych...

TUTEJSZY

TEATRY

W POZNANIU

Nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Mindowe”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Lola”;

Note: „Szantajści”;

CZARNKÓW: „Potop” cz. I.

GNIEZNO Lech: „Przedmażeń-

skie podboje”; Polonia: „Rodzinny

gane”;

GOSTYN: „Potop” cz. II.

JAROCIN: „Wielki tupa gangu

Olsena”;

KALISZ Oaza: „Bilans kwartal-

ny”; Stylowe: „Pierwsza spokojna

noe” i „Samurai i kowboje”;

KĘPNO, KŁODAWA — nieczyn-

ne.

KOŁO: „Jak to się robi”;

KONIN Centrum: „Taka ładna

dziewczyna” i „Złoto dla zuchwa-

łych”; Górniki: „Och, jaki pan

szalone”;

KOSCIAN: „Potop” cz. II.

KROTOSZYN, KÓRNIK — nie-

czynne.

KRZYŻ: „Potop” cz. II.

LESZNO: „Porwanie”;

MIEDZYSZCZE: „Dajcie sensa-

cję na pierwszą stronę”;

NOWY TOMYŚL, OBORNKI —

nieczynne.

OSTRÓW Roma: „Opowieści w

czterech”; Słońce: „Ziemia obie-

cana”;

OSTRZESZÓW — nieczynne.

PILA Iskra: „Bezbronne nagie-

tki”; Koral: „Ziemia obiecana”;

Sokół: nieczynne.

PLESZEW, RAWICZ, ROGOŹ-

NO, RYCHTAŁ — nieczynne.

SŁUPCA: „Potop” cz. I.

SRODA — nieczynne.

SZAMOTULY: „Osobliwa mi-

łość”;

TRZCIANKA: „Potop” cz. I.

TUREK: „Na białym koniu”;

WAGROWIEC, WOLSZTYN —

nieczynne.

WZĘSZNIA: „Włoch szuka żo-

ny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18

„Monte Cassino”;

OGROD ZOOLOGICZNY ul.

Zwierzyńca — g. 9-18, ul. Kra-

cowa — g. 10-17.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Tędy i minu-

ty; 8.05 U przyjaciół — Nauka i

technika w krajach socjalistycz-

nych; 8.10 Mel. naszych przyja-

ciół; 8.35 Przebieg z ekranu; 9.05

Dla kl. I i II (fiz. polski); „Od wios-

ny do wiosny”; 9.25 Słowno zesp-

ły ludowe; 10.08 Tańce z różnych

epok; 10.30 „Jeszcze miłość” —

fragn. 3 pow.; 10.40 Jazz tradycy-

ny w Europie — cz. I; 11 „Górniki”

— express muzyczny; 11.18 Nie tyl-

ko dla kierowców; 11.25 Refleksy;

11.30 Konc. przed hełmami; 12.25

Zespół „I Nuovi Angeli”; 12.40

Konc. życzliw. 13 Mel. ludowe;

12.15 Rolniczy kwadrans; 12.30

„Estrada młodych”; 14 Z cyklu:

„Wieś tańczy i śpiewa”; 14.30

Sport to zdrowie; 14.35 Przebieg

Cole Porter’a; 15.05 Listy z Pol-

ski; 15.10 Muz. w transkrypcjach;

15.35 Nowości muzyki instrument.

16.10 Propozycje do Listy Przebie-

gów; 16.30 Aktualności kulturalne;

16.35 Z taniec przez lata; 17 Ra-

diokurier; 17.20 Jazz; 17.40 Czy to

wale?; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25

Nie tylko dla kierowców; 18.30

Przebieg non stop; 19.15 „Gwiazdy

polskiej estrady”; 19.45 Rytm, ry-

nek, reklama; 20 Naukowcy — rol-

nikom; 20.15 Pięć minut; 21 Uczeń

o anegdoty — M. Skłodowska-Cu-

rie; 21.15 Wiedeńskie echa mu-

zyczne; 21.47 Śpiewa Marvin Gaye;

22.15 XII Studencki Festiwal Jas-

kowy — Jazz nad Odra; 23.05 Ko-

respondencja z zagranicy; 23.10 Mu-

zyka na estradach świata — V

Konkurs im. P. Czajkowskiego.

WIADOMOŚCI: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5.

6. 8. 9. 10. 12.05. 15. 18. 22. 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i

przemysli; 7.45 Gra Mała Ork. De-

ta pod dyr. H. Beimeika; 8.35 My

75; 8.45 Mel. ludowe Jugosławii i

Rumunii w oprac. artyst.; 9 Z na-

grafi zespołu „Con moto ma can-

tabile”; 9.20 Opolskie propozycje

muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa;

10 „Dzielnictwo” — fragn. pow.

M. Lewickiej; 10.20 Konc. Chóru PR

i TV we Wrocławiu pod dyr. S.

Krukowskiego; 10.40 Rodziny wi-

edzielne; „Czwórka”; 11 Dla Klas

VI (geografia); „Nasze porty i ich

zaplecze”; 11.25 F. Schubert — Im

promtu Es-dur op. 90 nr 2; 11.35

Postęp, dom, nowoczesność — po-

radę praktyczne dla kobiet; 11.45

Mel. z Chelmskiego; 12.30 Czas do

blich gospodarzy; 13 Zsławienie i

wychowanie — „Równowaga

czyli o harmonijnym rozwoju psy-

chicznym, fizycznym i intelektual-

nym”; 13.20 Arie operowe śpiewa

słynny włoski bas — Cesare Siepi;

13.35 „Korolew” — fragn. pow. J.

Gołanowa; 13.55 Mini przegląd

folklorystyczny — Grecja; 14 Wi-

ęcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladem in-

westowanych miliardów; 14.35 Mu-

zyka polska ubiegłego stulecia;

15 Program dla dziewcząt i chłop-

ców; 15.40 Folklor muzyczny Afry-

ki; 16 Organizacja i zarządzanie;

17.20 „Przechadzki po Poznaniu”;

17.45 Poniędzienne remanenty spo-

towe; 17.50 Radioexpress; 17.55 Po-

znanski koncert żywych; 18.40 Lis-

ty nadziei; 19 G. Rossini: V Kwar-

tet D-dur na flet, klarnet, obój i

rog; 19.15 Język rosyjski; 19.30

Notatnik kulturalny; 19.45 Odtwo-

W Gnieźnieńskim

Łagodna zima przyjacielem organizatorów rekreacji

Według opinii władz turystycznych pow. gnieźnieńskiego miniona zima sprzyjała pracom związanym z przygotowaniem otwartych ośrodków wypoczynku i turystyki do nadchodzącego sezonu. Wszędzie można było prowadzić remonty, a także drobne inwestycje dla wyeliminowania rażących braków.

Gnieźnieńskie należy do tych obszarów Wielkopolski, które w sezonie turystycznym mogą liczyć na dziesiątki tysięcy przejeżdżających. Znaczna liczba osób korzysta też co roku z tujszej bazy wypoczynkowej. To ostatnie stwierdzenie dotyczy zwłaszcza tak pięknych rejonów, jak obszerny zespół ośrodków rekreacji nad jeziorem w Skorzęcinie, wygodnie położone kąpielisko i ośrodek w Powidzu czy rozwijający się ośrodek na jeziorze w Jankowie.

W samym Skorzęcinie, gdzie na obszarze 46 hektarów ma swoje domki campingowe prawie 100 za kładów pracy, przebywa w sezonie na jednym turnusie ponad 4500 osób. W pogodny niedzielny, a teraz i w soboty, przyjeżdża tu też dodatkowo kilka tysięcy ludzi z Gniezna i okolic, a także z innych stron województwa, nie mówiąc o poznaniakach, którzy chętnie odwiedzają ten ośrodek.

W tym roku przybywający do Skorzęcina zastaną teren ośrodka jeszcze bardziej uporządkowany, będą obsługiwani w nowej recepcji, skorzystają z wygodnych pomieszczeń sanitarnych i gospodarczych. Podobnie będzie w Powidzu, gdzie m. in. umocniono drogi dojazdowe oraz w Jankowie. W tym ostatnim z wymienionych gnieźnieńskich Ośrodków Sportowe, Turystyki i Wypoczynku zadbały o zmianę obiektów towarzyszących na murowane, a na uporządkowanym i wyrównanym terenie będzie można łatwiej uprawiać różne gry sportowe.

Jedyny w Polsce klub „Pro Libris”

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Obornikach jako pierwsza — i jak dotąd jedyna — w kraju, rozwinęła na tak szeroką skalę masowy ruch czytelnictwa młodzieży „Pro Libris”. Realizowane w tym klubie formy pracy z książką przyjęły się od razu wśród młodych oborniczanków i choć od momentu jego powstania minął dopiero rok, efekty są już spore. Najważniejszy jest chyba obserwowany wzrost zainteresowania książką, jako źródłem wiedzy.

Klub posiada swoje koła przy pięciu, istniejących w powiecie, szkołach średnich. Liczba członków „Pro Libris” przekroczyła już 200 dziewcząt i chłopców. Pod opieką nauczycieli-polonistów odbywają one systematyczne spotkania dyskusyjne w sekcjach, które skupiają np. miłośników regionu, literatury faktu, młodzieżowej i technicznej, sztuki teatralnej, współczesnej poezji itp. (bop)

zienie konc. Ork. Symf. Radia Duńskiego; 21.55 Teatr PR: „Drzewo żywota” — słuch. poetyckie wg tekstów W. Potockiego; 22.40 Dzieła T. Bairda; 23.18 Corelli: Concerto grosso; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz.

WIADOMOŚCI: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 15.30. 21.30. 23.30.

Program własny — na UKF 69.74 MHz: 16.15 Program stereofoniczny; 19.45 Ogólnop. program stereo.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w po niedzielę Jacka Federowicz; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Noc bez brasku” — odc. 9; 9.10 Muzyka z polskich filmów; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Ludwik van Beethoven — XXXII Sonata fortepianowa d-moll op. 111; 10.15 Przypomina mi zespół Smań Faces; 10.35 Flamenca na instrumenty; 10.50 „I bę dzie miał dom” — odc. 6; 11 Jazz ze Skandynawii; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Flamenca na głosy; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co dzień — magazyn; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 X Festiwal

Ale nie tylko należała baza decyduje o dobrym wypoczynku po pracy. Mając na względzie to, że w tym roku wyznaczono więcej wolnych dni od pracy, miejscowe władze poczyniły starania o zapewnienie wczasowiczom i turystom należytej opieki. I tak np. silny gnieźnieński ośrodek Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego zadba o odpowiednią liczbę dobrze wyposażonych ratowników. W Skorzęcinie stale czynny będzie punkt opieki lekarskiej i punkt apteczny. W Jankowie i Powidzu, gdzie jeszcze nie ma pomieszczeń dla służby zdrowia, będą do dyspozycji kierownictwa krótkofalówki, za pomocą których każdej chwili będzie można przywołać lekarza.

Co prawda zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej mówi o obowiązku — w większych ośrodkach rekreacji — pobytu lekarza co najmniej 2 razy w tygodniu, ale w wymienionych dwu miejscowościach warunki lokalowe na to jeszcze nie pozwalają.

Poprawie ulegną też warunki zajęć rekreacyjnych, zwłaszcza w świetlicach. Np. w Powidzu miejscową świetlicę lepiej wyposażono i zapewniła się, że w tym roku będzie ona czynna bez przerwy. Odpowiednie tereny dla gier i zabaw umożliwią z kolei należyty wypoczynek na wolnym powietrzu. Posiadacze kart pływackich będą mogli w gnieźnieńskich ośrodkach korzystać z licznych sprzętów pływającego. Pomyślano również o tury-

Wzrasta zainteresowanie owczarstwem

Powiat rawicki zajmuje w woj. poznańskim czołową pozycję w skupie płodów rolnych. Wysoką towarowość w dużej mierze zawdzięcza rozwojowi hodowli zwierząt. Na 100 hektarów użytków przypada tu średnio ponad 200 sztuk trzody i 90 bydła; małe zainteresowanie było natomiast dotychczas hodowlą owiec. Obecnie korzystna relacja cen skłania rolników do zwiększenia pogłowia tych cennych, ze względu na skóry i mięso, a mało wymagających zwierząt.

Pogłowiu to wydatnie jednak powiększy się dzięki zakładaniu wielkich owczych ferm w gospodarstwach uspołecznionych. W przyszłej pięcioletce mają być wybudowane 2 takie fermy w państwowych gospodarstwach rolnych, i po jednej w spółdzielni produkcyjnej i spółdzielni kółek rolniczych. Każda na 3 000 sztuk tych zwierząt.

Zainteresowanie owczarstwem nasiliło się także w pow. leszczyńskim, który kiedyś wyróżniał się pod tym względem, a ostatnio notowano spadek pogłowia. W tym roku planuje się je podnieść do 33,3 sztuki na 100 ha. (zd)

„Dni Muzyki Organowej”; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Noc bez brasku” — odc. 10; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Rep. pt. „Pisa osoba”; 18 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 „Ojciec gra, matka tańczy”; skrzypcowe improwizacje M. White’a; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Lampart”; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 Portret sportowca; 20.15 Kurtyna w górę — gra ork. Johana Dankwortha; 20.25 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia — Wilhelm Kienzl: „Ewangelista”; 22.08 Śpiewa Maryla Rodowicz; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Poeta stepów — Jan Śpiewak; 23.05 „Muzyka z planety Gong”; 23.30 Przypomina mi kabaret „Czarny Kot”; 23.50 Gra Chris Hiuze.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19.30. 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — „Wskazówki metodyczne”, 1. 8; 13.25 — TTR — Matematyka, 1. 2; „Potęga o wykładniku natural-

nych”; 15.50 — NURT — Nauki polityczne; „Podstawowe części składowe życia społecznego”; 16.30 Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Zwierzyniec (kolor); 17.30 — Echo stadionu; 17.55 — Wieczór Pożnania; 18.45 — „Szare na złote” — „Mam pomysły”; 19.15 — Reklama (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Scena Klasyczna — Sofokles: „Król Edyp”; 21.00 — Stanisław Dygat (kolor); 21.45 — „Pegaz” — magazyn kulturalny; 22.30 — Dziennik (kolor); 22.45 — Oferty.

Rekoniesans po powiecie gnieźnieńskim pozwala przypuszczać, że w tegorocznym sezonie turystyczno-wypoczynkowym goście tego regionu nie będą mieli powodów do narzekania. Ale sprawiła to nie tylko łagodna zima. Również zapobiegliwość ludzi odpowiedzialnych za rozwój bazy rekreacyjnej w tym powiecie. Do tego także wsi letniskowych Łopienna (20 miejsc) i Mieliszyna (60), które mają wszelkie szanse pomyślnego rozwoju i stania się równie popularnymi ośrodkami wypoczynku jak już renomowane miejscowości tej części woj. poznańskiego.

EUGENIUSZ COFTA



Powstaje tu piękny ośrodek socjalno-kulturalny. Mieścić się tu będzie m. in. biblioteka, sala konferencyjna oraz ośrodek zdrowia.

Fot. — K. Przychodźki

Konferencja chemików odbyła się w Pile

Z udziałem ponad 300 przedstawicieli środowiska naukowego chemików z Poznania i Szczecina oraz reprezentantów największych zakładów przemysłowych Wielkopolski i Pomorza Zachodniego stosujących w produkcji procesy chemiczne, zakończyła się 22 bm. w Pile I środowiskowa konferencja naukowa, zorganizowana przez Oddział PAN w Poznaniu. Podczas trzydniowych obrad dokonano wszechstronnego przeglądu zakończonych ostatnio badań chemicznych, mających przede wszystkim podstawowe znaczenie dla praktyki gospodarczej.

Omówiono również kierunki przedsięwzięć inwestycyjnych chemii w tym regionie na tle rozwoju przemysłu chemicznego kraju do 1980 r. (PAP)

PROGRAM II: 17 — Program II proponuje; 17.10 — Pięć wieków malarstwa — „Sztuka proletariatu ka okresu międzywojennego — Malarstwo współczesne w galeriach NRD” (kolor); 17.45 — „Loża” — magazyn aktualności teatralnych (kolor); 18.25 — „Konsylium” — cz. I; 18.55 — Pieśń księżniczki z baśni — program muz.-poetycki; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Sport u sąsiadów; 21.20 — „Konsylium” — cz. II; 21.35 — 24 godziny (kolor); 21.45 — „Słomkowy kape-lusz” — film fab. prod. węg.; 22.15 — NURT — Nauki polityczne.

Pocztą

Przed świątecznym nawałem

Przed każdymi świętami, skrzynki pocztowe napełniają się kilka razy szybciej. Pęczniąją worki z listami wysyłane i przyjmowane z różnych zakątków kraju i świata, puchną torby listonoszy.

Podczas gdy normalnie przez węzeł pocztowy obsługujący Wielkopolskę, przechodzi dzień nie około 400 000 listów i 10 000 paczek, przed świętami recepcjonistów pocztowy sortują co dnia około 1 800 000 kartek i listów (12 ton) i 16 000 paczek.

By udźwignąć taki ciężar, należy znacznie wcześniej podjąć odpowiednie przygotowania. Każdorazowo przed świątecznym szczytem, zatrudnia się dodatkowo rencistów, emerytów, uczniów szkół resortowych i studentów. Zabezpiecza się też transport.

Ponadto dodatkowe obowiązki spadają na wszystkie małe urzędy pocztowe. Muszą one, dzieląc korespondencję, uwzględnić nie dwa pierwsze numery kodu, jak to się czyni normalnie, ale trzy numery. Praktycznie kierują więc w ten sposób pakiety listów już do poszczególnych powiatów.

Tu jednak występuje dodatkowa trudność. Bo o ile osoby wysyłające listy stale i systematycznie adresują je (w 80 procentach prawidłowo), wpisując numer kodu, to większość osób (70 procent), które wysyłają świąteczne kartki, tego nie robi. To znacznie utrudnia szybkie wyekspediowanie przesyłek i tym samym opóźnia do starczenia korespondencji. Dla tego też w czasie przedświątecznego nawału pierwszeństwo pocztą dawać będzie przesyłkom adresowanym prawidłowo. Warto więc potrudzić się nieco i wpisać właściwy numer kodu. Warto też pamiętać o tym, by z wysyłaniem świątecznych życzeń nie zwlekać. (len)

ODPOWIADAMY

Traktorzyści i kombajnści SKR Dopiewo. — Otrzymałmy wyjaśnienie na Wasz list. Prosimy podać nazwisko (na które mamy przestać odpowiadać) powołując się na numer korespondencji: 15/75.

Helena P., pow. Słupca. — Ogłoszenia drobne może Pani nadać w każdym urzędzie pocztowym. Tam też powie, ile trzeba za nie zapłacić. (843)

M. A., Leszno. — Radzimy zwrócić się do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa przy Urzędzie Powiatowym w Lesznie. Fachowcy będą mogli określić, czy schorzenia drzew owocowych da się usunąć. (918)

J. Jandy z O. — Instytucja macierne. Kierunek studiów zoologicznych musi być zgodny z rodzajem wykonywanej pracy. Musi Pan także mieć co najmniej 2-letni staż oraz skierowanie z zakładu pracy. (938)

A. B., Raszków. — Nie możemy interweniować, nie znając nazwiska ani adresu. (1036)

Józef S., Przyborki. — Zasadniczych Szkół Rolniczych jest w naszym województwie bardzo dużo i trudno byłoby nam je wszystkie wymienić. Radzimy zwrócić się po bliższe dane do Wydziału Oświaty w Urzędzie Powiatowym. Zasadnicze Szkoły Ogrodnicze mieszczą się w Lesznie, ul. Zaborowska 2, w Opatówku pow. Kalisz i w Powierciu pow. Koło. Przy wszystkich tych szkołach istnieją internaty. (1007)

tu się kupuje

Rekordową frekwencję zanotowaliśmy wczoraj na GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ w Poznaniu. Pierwsza wiosenna niedziela, wiele słońca i wysoka jak na ten okres temperatura, spowodowały iż na parkingu przy ul. Jerzego było bardzo tłoczno, a samochody oferowane do sprzedaży stały czasem jeden obok drugiego. Warto tu odnotować, iż wokół parkingu, gdzie wystawiane były wozy do sprzedaży, stała również wielka liczba samochodów, którymi przybyli ewentualni kandydaci na nabywców i sprzedających lub po prostu kibice.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWA
„JEZYCE” w POZNANIU,
ul. Roosevelta 1

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE

ZEBRANIE

dla członków oczekujących Spółdzielni
odbędzie się w dniu 24. III. 1975 roku
o godzinie 17 w Domu Drukarza
przy ul. Inżynierskiej.

PROSIMY O ZABRANIE NA ZEBRANIE
LEGITYMACJI CZŁONKOWSKIEJ.

2076-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
„Budostal-4” - Generalny Wykonawca Budo-
wy Huty „Katowice” - zatrudni natychmiast
w ramach generalnego wykonawstwa:

- inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników zespołów budów, kierowników robót, budów i obiektów - wymagane uprawnienia budowlane;
- mistrzów budowlanych z uprawnieniami;
- inżynierów i techników budowlanych na stanowiska specjalistów i inspektorów z zakresu koordynacji robót, przygotowania produkcji i wykonawstwa;
- specjalistów kosztorysowania i rozliczeń oraz techników normowania pracy;
- pracowników fizycznych w zawodach: betoniarzy, blacharzy, dekarzy, cieśli, murarzy, malarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i średniego, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, elektryków z uprawnień do ograniczeń, ślusarzy remontu maszyn budowlanych, monterów konstrukcyjnych, spawaczy elektryczno-gazowych, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, pracowników do straży przemysłowej, robotników niewykwalifikowanych oraz absolwentów zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- dla pracowników zamieszkujących nie meliowanych na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkujących w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługujące dodatki za rozłąkę - 30 zł dziennie, bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych,
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe, wyżywienie w stołówkach, po zniesionych cenach,
- dla robotników bezpłatne posiłki regenerujące wydawane przez cały rok,
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową (ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac - Centralny Punkt Przyjęć Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101 w godzinach od 7-15.

Dojazd pociągami do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie od dworca autobusem WPK nr 18, 27 lub 55 do przystanku obok głównego placu budowy. 583-K2

Osiedlowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „Rataje” w Poznaniu, Osiedle Piastowskie 103/4 - zatrudni zaraz do usług:

- stolarzy,
- parkieciarzy,
- malarzy pokojowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni pod w/w adresem. 1588-K1

U W A G A — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja

Zasadniczej Szkoły Zawodowej
dla Pracujących PKP

Oddziału Trakcji w Zbąszynku oraz
Lokomotywni i kł. - Zielona Góra

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW

do klas pierwszych na naukę zawodu
na rok szkolny 1975/76

w następujących kierunkach:

- elektromonter trakcji elektrycznej,
- mechanik silników spalinowych,
- mechanik urządzeń kolejowych,
- stolarz.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek od 15 do 17 lat,
- dobry stan zdrowia,
- ukończona szkoła podstawowa,
- złożenie podania o przyjęcie, życiorys, wyciąg z aktu urodzenia,
- 3 fotografie.

UCZNIOWIE W TRAKCIE NAUKI

otrzymują wynagrodzenie
według następujących stawek:

- w I roku nauki - 300 zł mies.
 - w II roku nauki - 420 zł mies.
 - w III roku nauki - 640 zł mies.
- plus premia uznaniowa oraz nagroda z funduszu zakładowego.

SZKOŁA ZAPEWNI:

- młodzieży nie mającej warunków dojazdu - miejsce w internacie (Dom Młodego Robotnika),
- bezpłatne umundurowanie oraz odzież roboczą,
- deputat węglowy w wysokości 2,5 tony, względnie ekwiwalent pieniężny w wysokości 165 zł miesięcznie,
- zniżkę kolejową 80 proc. oraz 12 bezpłatnych biletów,
- bezpłatny roczny bilet na dojazd do szkoły,
- bezpłatną opiekę lekarską i leki.

Po zakończeniu szkoły absolwenci mają zapewnione zatrudnienie na PKP zaliczeniem nauki do stażu pracy.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły winni składać dokumenty w dyrekcji szkoły.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły (tel. kolejowy 339).

518-K2

Praca • Nauka

Malarzy przyjmie zaraz.
Wyspiańskiego 12 m. 16.

7707g

Tokarz - ślusarz potrzebny na stałe. Warsztat Mechaniczny, Poznań, ul. Dąbrowskiego 175.

7939g

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego. Wy nagrodzenie bardzo dobre. Kądzki, Borzysław, poczta Grodzisk, pow. Nowy Tomyśl.

304p

Gospoia, na dobrych warunkach, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Szyszkowskie go 7 m. 4, godz. 16-18.

7995g

Potrzebna pani do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre, pokój samodzielny. Mile widziana z prowincji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5103g.

Przyjmie prace chałupniczą, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5032g.

Przyjmie ślusarza, spawacza autogen - elektryka na cały etat na dobrych warunkach. Luboń 4 ul. Pod Górną 46 Michał Witt.

5088g

Kobieta do ogrodnictwa (szkolenie) osobny pokój umiarkowany, potrzebna. Derych, Czerwonak k/Poznań, Działkowa 1.

5141g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy: kalkulacji i kosztorysowania robót budowlanych - montażowych, asystentów i pomocy technicznej projektantów, kreśleni technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych i części maszyn - przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji u dziela „Wiedza” 31-139 Kraków, Sławkowskiego 8 (przedłużenie ulicy Siemiradzkiego).

270-K2

Przetargi

RSW „Prasa - Książka - Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki w Poznaniu - Oddział Rejonowy Poznań - Wschód, ul. Żydowska 2/3 - ogłasza niniejszym

PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty remontowe - konserwacyjne i to:
- malowanie farbą olejną ca 135 kiosków,
- malowanie sklepów i innych pomieszczeń - 30,
- pokrycie dachów kiosków 1X papą smołową przy ca 100 kioskach
- z materiałów powierzonych przez zamawiającego oraz częściowo z materiałów wykonawcy.

Obiekty położone są na terenie m. Poznania i powiatu oraz Sremu i Nowego Tomysla.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” można składać w Dziale Nadzoru Gospodarczego przy ul. Świerkowej 8 (Dębice) na całość robót lub też na poszczególne branże. Tam też można otrzymać ślepe kosztorysy i potrzebne informacje.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie w Dziale Nadzoru Gospodarczego i Zaopatrzenia przy ul. Świerkowej 8, o godzinie 10.

Termin rozpoczęcia robót: 7 dni po zawarciu umowy.

Termin zakończenia robót: malarskich do dnia 30 lipca 1975 r.; dekarzskich - do dnia 30 sierpnia 1975 r.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Obecność oferentów na przetargu jest pożądana.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, ewentualnego unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

2035-K1

Zakłady Urzędzeń Chemicznych w Kościelnie, ul. Przemysłowa 2, telefon 733-5, wewn. 65 - ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie rozbiórki komina ceramicznego wysokości 35 m.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz przedsiębiorstwa prywatne.

Oferty wraz z kalkulacją należy składać w zamkniętych kopertach, w terminie 15 dni od dnia ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu składania ofert.

Wszelkie informacje i uzgodnienia dokonać należy w Dziale Głównego Mechanika.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

606-K2

Pomocy w nauce, udziela pedagog. Łomżyńska 15 m. 1 (Osiedle Warszawskie).

5408g

Asystent udziela korepetycji, przygotowuje do egzaminu z fizyki i matematyki. Poznań, Flindera 6 m. 1.

5124g

Kupno • Sprzedaż

Kupię taksometr Poltax. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7924g.

Kupię spawarkę transformatorową, betoniarke, wy ciągarke, szlifierkę do la strow, prostownik do ładowania akumulatorów. Brodzinski, Poznań, Stru sia 8 m. 5.

2288g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7736g.

Kupię rozrzutnik obornika jednoosłowy. Skrzyszczak, Polska Wieś, poczta Pobiedziska pow. Poznań.

5065g

Kupię stary zegar, moździerz, obraz, świecznik, monety, skrzypce, maszyny do pisania. Ul. Chwałkowskiego 10a m. 17.

5138g

Kupię bony PeKaO tel. 659-71 po godz. 16. 5140g

Kupię bony PeKaO, „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5163g.

Kupię bony PeKaO, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5164g.

Wafarki elektryczne do wypieku 22 kubków dużych oraz 55 małych - sprzedam. Sieraków Wlkp. tel. 118, albo Wrocław, tel. 437-95.

296p

Sprzedam większe meble kuchenne, kredens, stoły wy. Poznań, ul. Ostrowska 1, parter, wejście od ogrodu, od godz. 18.

7592g

Planino dobre, sprzedam. Zaczisz 2 m. 2 (bocznia Roosevelta).

7282g

Sprzedam sadzonki asparagus. Szlichtyngownia, Osrodowa 4, pow. Wschowa - Polak.

310p

Sprzedam maszynę dzielarską - nieużywaną, „Kaszubkę” oraz wibrator do pustaków. Poznań, Lelewela 32.

5031g

Spiesznie sprzedam maszynę do pisania z długim wałkiem „Lucznik” cena 6000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5033g.

Sprzedam zegarek męski Schaffhausen, złoty próby 740 (18 karatów). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5045g.

Traktor Ursus C-325 na chodzie sprzedam. Woiciech Staniewicz, 66-533 Ramin Grotów (dojazd autobusem) i kierunek Drezdenko).

5051g

Zakłady Przemysłu Metalowego
H. CEGIELSKI,
Odlewnia Zeliwa w Śremie
ulica Staszica nr 1

OGŁASZA DODATKOWY ZAPIS UCZNIÓW

do klas pierwszych wiosennych
Zasadniczej Szkoły Zawodowej
(3 - letniej)

W SPECJALNOŚCIACH:

FORMIERZ ODLEWNIK

Zgodnie z umową o naukę zawodu wszystkich uczniów ZSZ korzystają ze wszystkich świadczeń należących pracownikom H C P.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenie:

- w I roku nauki - 430,- zł
- w II roku nauki - 600,- zł
- w III roku nauki - 650 zł/godz.

Uczniowie wyróżniający się w teoretycznej i praktycznej nauce zawodu mogą otrzymać premię.

Po ukończeniu nauki absolwenci mogą starać się o przyjęcie do Technikum Odlewniczego dla Pracujących.

Dla uczniów zamieszkujących gwarantujemy zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym.

Rozpoczęcie nauki odbędzie się dnia 19 II 1975 r.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP - Filia w Śremie, ul. Staszica 1 - codziennie w godzinach od 8 do 15, telefon 744 do 748, wewn. 322. 379-K1

Samochody

Auto Service - Przełmie rowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszew skiego 30 - poleca fachowe, trwałe i gwarantowane zabezpieczenia antykorozyjne podwozi, jednocześnie przypomina, że od marca do maja, w ramach udzielonej gwarancji, bez płatnie uzupełniamy wykonane zabezpieczenia.

4607g

Zastawę sprzedam, gumy nie Michelin. Ogładać - parking, ul. Kościuski 16, niedziela godz. 14-17.

7756g

Wartburga po wypadku, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7219g.

Lokale

Student poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6925gpr.

Student pracujący, poszukuje niekierującego pokoju, od 1 czerwca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6533g.

Swinoujście! Mieszkanie typ M-5 - zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 309p.

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy, niewykończony wraz z parcelą, pow. 2 morgi, w Paczkowie k. Świdawy, niedaleko dworca kolejowego. E. Parchimowicz, Sokolniki, poczta Paczko wo.

6329gpr

Sprzedam parcelę budowlaną bliźniaczą (2 działki po 420 m²), okolica Grunwaldzkiej - Słonecznej. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7716g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem do 2 ha ewentualnie niewykończony na trasie Oborniki Po znań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5014g.

Sprzedam dom jednorodzinny. Leszno, ul. Sienkiewicza 30.

308p

Matrymonialne

Kawaler lat 34 wysoki, dobrze sytuowany z mieszkanem i gotówką pozna ma i kulturalną panią do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5054g.

Kawaler lat 23 z powodu braku znajomości pozna nanne posiadająca gospodarstwo rolniczo-ogrodnicze. Fotografuje mile widziane. Cele matrymonialne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4929g.

Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo” kod 61-707 Poznań. Libelta 29 - poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czyn ne godz. 15-19. 5906g

Zguby • Różne

Zaginął pudel czarny, w rejonie Dębca. Zwrot wy nagrodę. Tel. 32-10-44.

7897g

Gotuje na uroczystości. Tel. 745-96. 4648g

W dniu 18 marca 1975 r. zmarł w Katowicach mój kochany mąż, śp.

STANISŁAW DERDA

zasłużony działacz sportowy,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,

o czym z bólem zawiadamiają
żona i rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu. 8101g

† Dnia 20 marca 1975 r. zmarła nasza najukochańsza siostra i ciocia.

JÓZEFA KACZMAREK

Pogrzeb odbył się 22 bm. o godz. 11 na Miłostowie.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Kopernika 8 m. 7. 8102g

Dnia 20 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74 moja ukochana żona, najdroższa mamusia, teściowa i ukochana babcia

ANNA KLIŃSKA

z domu Wilczyńska

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną

Ul. Nowy Świat 1 m. 43. 8155g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 21 marca 1975 r., opatrzony Sakramentami św., odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 53, mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, syn, brat, teść, dziadziś i wujek, śp.

STANISŁAW KOTULA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z córkami i rodziną

8193g

W dniu 20 marca 1975 r. zmarła nagle nasza ukochana matka, żona, babcia, siostra i teściowa, przeżywszy lat 52

IRENA DOLSKA

z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14 na cmentarzu winiarskim.

Pograżony w głębokim smutku
mąż z rodziną

8189g

† Dnia 21 marca 1975 r. zmarł w wieku 82 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

FELIKS KANIEWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Sadowa 1. 8111g

† Dnia 20 marca 1975 r. zasnął w Bogu przeżywszy 75 lat mój drogi mąż, brat i wujek

MARIAN JEZERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną

Ul. Skośna 16 m. 8a. 8120g

† Dnia 20 marca 1975 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 84, śp.

STEFANIA SMORAWIŃSKA

z domu Orlewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 90 m. 3. 8114g

† Dnia 21 marca 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, zięć i szwagier, śp.

MARIAN ŚMIERZCHAŁSKI

długoletni pracownik
Kurii Metropolitalnej w Poznaniu.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w kościółku Panny Marii na Ostrowiu Tumskim, dnia 25 bm. o godz. 11, po czym wyprowadzenie zwłok i pogrzeb na cmentarzu junikowskim o godzinie 14.15.

W głębokim bólu pograżona

żona z synami, synową i rodziną

Ul. Ratajczaka 20.

† Dnia 20 marca 1975 r. zmarł nagle nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

inż. mech. STANISŁAW PAWLICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Urbanowska 28 m. 26. 8126g

† Dnia 20 marca 1975 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70 nasz najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek

Ludwichowska i Łęgowski bohaterami MP w biegach przełajowych

Dokończenie ze str. 1

bohaterki Crossu Narodów, który odbył się niedawno w Rabacie — B. Ludwichowskiej z Gwardii Olsztyn. Wygrała ona zdecydowanie w czasie 13,21,2 min., potwierdzając swoją wysoką formę, przed R. Pentlinowską Neptun Gdańsk 13,37,0. Trzecią w tym biegu była M. Gejser Gwardia Warszawa 13,47,0, czwartą Z. Kosiakowska Gwardia Olsztyn, V — Ewa Kuty z Oleśniczanki, VI — A. Duklińska Górnik Wałbrzych.

W biegu na 2000 m seniorów tytuł mistrzyni obroniła Czesława Surdel Budowlani Szczecin w czasie 7,35,2, przed Celiną Magalą Budowlani Kielce 7,36,0. Trzecią w tym biegu była A. Beltowska AZS Kraków.

Dystans 2500 m starszych juniorów najwyżej pokonała Jadwiga Wegner Zawisza Bydgoszcz, w czasie 10,40,0. Druga była Czesława Pacia „Kłos” Olsztyn Olkusz 10,40,4, trzecią Gabriela Górzyska Zawisza Bydgoszcz 10,42,8.

Bieg na 2200 m juniorów wygrała Renata Pyrr Piast Złotów (Koszalin) — 8,42,0. Drugie miejsce zajęła Krystyna Wierkiewicz Kłos Olkusz 8,43,0, trzecie — Małgorzata Czyżowska Wisła Puławy 8,43,8.

W biegu na 2000 metrów juniorów (rocznik 1959) pierwsze miejsce zajęła E. Glódz z Juwenii Wrocław 7,53,8 — drugie G. Jaroszuk Lumel Zielona Góra 7,55,0, trzecie — D. Łós Łada Biłgoraj 8,01,0.

Najdłuższy bieg mężczyzn rozegrano na dystansie 16 km. Bieg

ten prowadzili od początku dwaj zawodnicy — J. Wawrzuta i R. Kopyjusz, oni też rozegrali go między sobą. Zwyciężył J. Wawrzuta Śląsk Wrocław 47,54,0 przed R. Kopyjuszem Górnik Wrzeszcz — 47,57,0. Trzecim był Z. Sawicki z Wawla Kraków 48,32,0, czwarty — H. Piotrowski Legia Warszawa, piątą — J. Gros Górnik Zabrze, szósty — R. Udocki ŁKS Łódź. Najlepszym z zawodników poznańskich był T. Zieliński zajmując 9 miejsce, a ubiegłoroczny zwycięzca tego biegu — Z. Pierzynka Wisła Kraków uplasował się na 10 miejscu.

W drugim biegu seniorów na 8 km zwyciężył E. Łęgowski Legia Warszawa 25,24,0, przed A. Jarośiewiczem Wawel Kraków 25,30,8 i H. Nogalą z Oleśniczanki Wrocław 25,32,0.

W biegu na 6 km starszych juniorów pierwsze miejsce zajął K. Wesołowski Górnik Zabrze, drugie — M. Kunicki Śląsk Wrocław, trzecie — Z. Krzysiek Pomorz Stargard.

Na dystansie 4 km juniorów zwyciężył E. Lorenz z MKS Beskidy Bielsko. Jako drugi wpadł na metę M. Burzec z Startu Lublin, trzecim był M. Malacz z Cracovii Kraków.

W biegu na 3000 metrów juniorów (rocznik 1959) zwyciężył M. Werner KS Cieszyn Katowice. Drugi był A. Błażko Karkonosze Wrocław, trzeci — B. Niewiadomski AZS Warszawa, czwarty M. Grabarkiewicz AZS Poznań.

W punktacji klubowej I miejsce zajął Śląsk Wrocław przed Legią Warszawa i Zawiszą Bydgoszcz. Najlepszy z poznańskich zespołów AZS Poznań uplasował się na 30 miejscu.

terowanie. Wolny od pracy dzień, piękna, wiosenna pogoda i wysoka stawka o jaką walczyli obydwaj zespoły — wszystko to sprawiło, że na trybunach stadionuwały im. 22 Lipca, było tak pełno, jak na żadnym z dotychczasowych meczów w sezonie ligowym 1974/75. 60-tysięczna widownia gorąco dopinguwała drużynę gospodarzy, licząc — mimo pochlebnych opinii o ostatnich występach przeciwnika — na kolejne dwa punkty, co oznaczałoby wyraźne umocnienie się na trzecim miejscu w ligowej tabeli.

Konfrontacja Lecha i Śląska wypadła korzystnie dla gości. Wprawdzie poznaniacy po sobotnim spotkaniu utrzymali się na trzecim miejscu w tabeli, ale w sukces przyszło im wyjątkowo szczęście. Wyrównując bramkę gospodarzy uzyskali w ostatnich sekundach meczu, kiedy to po strzale Wojciechowskiego piłka odbiła się od obrońcy zespołu gości Rachwałskiego, tak niefortunnie dla niego, że Kalinowski w żaden sposób nie mógł skutecznie interweniować.

Cóż, szczęście w sporcie także niekiedy jest potrzebne, choć w pojedynkach Lech — Śląsk już po raz drugi sprzyja ono kolejarzom w niecodziennych okolicznościach. Przypomnijmy, że przed trzema laty, w bardzo ważnym meczu II-ligowym, wrocławianie przegrali w Poznaniu 1:2 mimo, że do 88 minuty prowadzili 1:0!

W pierwszej połowie poza początkową fazą meczu spotkania strona dyktująca przebieg wydarzeń byli wrocławianie. Opanowali oni środkową strefę boiska, a opiekujący się Jakóbczakami Erlich wywierał się z powierzonego mu zadania bez zarzutu. Już w tej pierwszej, mało



Powitanie kapitanów obu zespołów. Z lewej Jan Stępczak (Lech), z prawej Tadeusz Rachwałski (Śląsk).
Fot. — K. Przychodźki

ciekawej połowie spotkania, wrocławianie łatwo przedostawali się pod bramkę Lecha. Interwencje obrońcy gospodarzy były często spóźnione i chaotyczne. Niestety obydwa boczni obrońcy grali z kontuzjami, a udział Guta do ostatnich minut był wątpliwy. Mimo to obydwie strony miały okazję do zdobycia bramek (w Lechu Wojciechowski i Szpakowski, a w Śląsku Sybis), których nie wykorzystaly.

Druga połowa meczu mogła się podobać. Grano szybciej, częściej strzelano, widać było, że tak goście, jak i gospodarze, znając wagę zwycięstwa w tym spotkaniu postawili wszystko na jedną kartę. Bliżsi sukcesu byli wrocławianie. Nawet remis w Poznaniu, daje im znaczne szanse na awans w tabeli w przyszłych pojedynkach. W ambitnie i ofiarnie, choć często nie składnie grającej po przerwie drużynie Lecha najbardziej podobali się nam Szpakowski — zdobywca najpiękniejszej bramki meczu (strzelił pod poprzeczkę z 9 metrów, mimo asysty obrońców Śląska) i Wojciechowski. Między innymi nie jest jeszcze w pełni sił po kontuzji Milewski, który w sobotę nie nadągał za poczynaniami swych kolegów.

W bardziej niż kolejarze wyrównanym zespole gości zawodnikiem nr 1 był szybki, wszechstronny Sybis, strzelec jednej bramki i współautor drugiej. Winę w obydwu przypadkach ponosi obrona kolejarzy.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Olimpia — Bałtyk 2:1 (0:0)

Dwa cenne punkty gwardzistów

Piłkarze poznańskiej Olimpii poćwilali wczoraj na Gołębinię groźną drużynę gdyńskiego Bałtyku 2:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: w 53 min. Mularczyk z rzutu wolnego oraz w 57 min. Melerowicz, a dla pokonanych w 88 min. Unton z karnego.

OLIMPIA: Bzdga, Lisiak, Marcinkowski, Grześkowiak, Mularczyk, Wojciechowski, Nickling, Melerowicz, Wojtkowiak, Kolat, Maciejewski (od 65 min. Gołaszewski).

BAŁTYK: Schwarz, Szumiec, Kędzia, Kanabaj, Fuzdrowski, Ciemiński, Ostalczyk, Dawid, Unton, Tandecki, Kobylański (od 46 min. Walentek).

Na gołębińskim stadionie słyszełmy wczoraj różne opinie. A to że Olimpia gra słabo, bezproduktywnie, że miała dużo szczęścia wygrywając z Bałtykiem, a także i inne; że była okazja do wysokiego zwycięstwa, ale indolencja napastników poznańskich itd. itd. Prawda leży naszym zdaniem pośrodku. Gwardziści nie rozegrali wczoraj na pewno swego najlepszego spotkania w II-ligowym sezonie 1974/75, ale przecież mimo to dość pewnie pokonali jeden z silniejszych zespołów zaplecza ekstraklasy. Więcej, na pewien czas wyeliminowali gdyńskich z czołówki grupy północnej.

Oczywiście można by i nieco „pogdybać”. W 7 min. Wojciechowski nie trafił do bramki z karnego

podyktowanego za faul Kanabaja na Wojtkowiaka. W minutę później Tandecki strzela, a piłka odbija się od poprzeczki. To dwa najciekawsze momenty pierwszej połowy meczu, w której spora część Olimpii nie znalazła potwierdzenia w bramkach. Zdobył ją dopiero w 53 min. Mularczyk, który — mimo ostrego kąta — pięknie i celnie strzelił z wolnego. Zanim za skoczenia goście zdołali wyrównać już było 2:0 Olimpii po strzale Melerowicza.

Kwadrans desperackich, ale zbyt nerwowych ataków Bałtyku nie zmienił wyniku. Dopiero w 88 minucie meczu sędzia podyktował drugi w tym meczu rzut karny. Bzdga usiłując rozpaczliwie złapać piłkę zbyt słabo podaną przez Lisiaka sfaułował Ciemińskiego mniej więcej w tym samym miejscu, co na początku spotkania Kanabaj Wojtkowiaka. Unton okazał się jednak lepszym strzelcem od Wojciechowskiego.

W sumie zasłużone zwycięstwo Olimpii, w której najlepiej zagrał Mularczyk.

Na inaugurację sezonu

Podwójny sukces żużlowców Unii Leszno

W sobotę i niedzielę żużlowcy Unii Leszno, inaugurując sezon wyścigów na czarnym torze, podejmowali mistrza NRD — zespół AMC Guestrow, z indywidualnym mistrzem tego kraju — Tetzlawem. Pierwsze ze spotkań, rozegrane na torze ostrowskiej Stali, wygrali uniowcy 48:29, w drugim pokonali gości jeszcze wyżej, bo 56:21.

Choć do rozgrywek ligowych po zostało nieco czasu, zespół żużlowców NRD okazał się dobrym sparringpartnerem dla leszczyńskiego Unii. Szczególnie cenne wydaje się drugie zwycięstwo odniesione na przebudowanym torze w Lesznie, wymagającym od zawodników większej techniki jazdy niż tor dotychczasowy. Bardzo dobrze spisali się młodzi zawodnicy Adamczak i Okoniewski, z których pierwszym rekordzistą nowego toru został Adamczak, uzyskując najlepszy czas dnia — 76,4 sekundy.

Trener, a zarazem zawodnik — Andrzej Pogorzelski miał okazję po raz pierwszy w tym sezonie obserwować swych podopiecznych i gdyby nie pewna nerwowość w startach na stadionie im. A. Smoczyka — miałby sporo powodów do zadowolenia. Co prawda żużlowcom NRD daleko do europejskiej, nie mówiąc już światowej czołówki — zawodnicy Unii zaprezentowali dobre przygotowanie i spore umiejętności. Potwierdzą się one z pewnością podczas wielkanocnych turniejów w Rostoku i Guestrow, dokąd leszczyńszczanie udadzą się niebawem.

Zapowiadając zbliżający się sezon podaliśmy kadrę leszczyńskiego Unii, w której pomineliśmy Dobruckiego. Sympatyków tego utalentowanego jeźdźcy możemy uspokoić — Dobrucki występuje w Unii i to zupełnie dobrze, bowiem w ostrowskim pojedynku zgromadził 9 punktów.

W Ostrowie punkty dla Unii zdobyli: Dobrucki 9, Okoniewski 9, Kowalski 7, Z. Jäder 6, Cheliński i Pogorzelski 5, Piwosz 4, i Adamczak 3. Dla AMC Guestrow: Tetzlaw i Bewer po 9, Jensch 5 oraz Mehl i Meier 3. Najlepszy czas dnia uzyskał Zb. Jäder — 76,2 w 7 biegu.

Na stadionie im. Alfreda Smoczyka punkty uzyskali: Piwosz, Adamczak, Okoniewski i Pogorzelski po 9, Cheliński 8, Kowalski 7, Zb. Jäder 3 i Dobrucki 2, dla Guestrow: Tetzlaw 9, Bewer i Jensch po 4, Meier 3 i Mehl 1.

Porażki szczypiornistów Przemysława

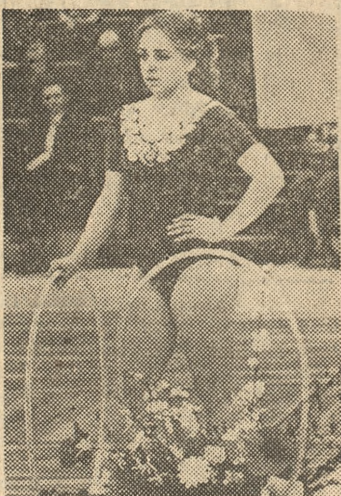
Piłkarki ręczne łódzkiego Startu okazały się zbyt silnym przeciwnikiem dla szczypiornistów Przemysława. Poznańskie uległy im dwukrotnie 11:16 (7:4) oraz 10:12 (5:4).

Ambitnie grające zawodniczki Przemysława nie mogły uporać się z dobrze usposobioną obroną łódzianek. Sporo zagrywek i strzałów było nieudanych, a szybkie i urozmaicone ataki łódzianek, im przysparzały punkty. Z poznańskich dobre mecze rozegrały: Perczak i Krawczyk, wśród Startu bardzo dobrze spisała się Szczepaniak, broniąc w beznadziejnych nieraz sytuacjach. Dla poznańki najwięcej punktów zdobyła Perczak — 4 i 4. (ask)

„Koziołki”
I LOSOWANIE
6, 18, 24, 46, 47 (37)
Końcówki banderoli: 5632 i 632

II LOSOWANIE
13, 26, 30, 40, 48 (15)
Końcówki banderoli:
025632, 25632, 5632 i 632

„Toto-Lotek”
I LOSOWANIE
3, 29, 30, 34, 38, 43 (17)
II LOSOWANIE
3, 21, 27, 28, 46, 49 (22)
Końcówki banderoli:
791738, 1738 i 738



Triumfator „Turnieju Wiosny” — zawodniczka radziecka Natalia Kraszeninnikowa.
Fot. — K. Przychodźki

ly się Węgierki, z których żadna nie wystąpiła w finałach.

Wyniki w poszczególnych układach były następujące: Układ z o brecza: 1. N. Kraszeninnikowa (ZSRR) — 19,30, 2. T. Mrenowa (CSRS) — 18,85, 3. S. Pedrosso (Kuba) — 18,75, 4. L. Czerwińska (Polska) — 18,75, 5. J. Hammerling (Polska) 18,55, 6. O. Rabinowicz (ZSRR) — 18,35.

Układ ze wstażką: 1. N. Kraszeninnikowa — 19,30, 2. S. Pedrosso — 18,90, 3. L. Czerwińska — 18,75, 4. T. Mrenowa — 18,65, 5. O. Rabinowicz — 18,60, 6. O. Płochowa (ZSRR) — 18,45.

Układ z piłką: 1. N. Kraszeninnikowa — 19,50, 2. S. Pedrosso — 19,00, 3. O. Rabinowicz — 18,75, 4. L. Czerwińska 18,75, O. Płochowa — 18,65, 6. T. Mrenowa — 18,55.

W wieloboju, w którym gimnastyczki walczyły o główną nagrodę — puchar prezydenta Poznania zwyciężyła N. Kraszeninnikowa — 28,90 przed S. Pedrosso — 28,40 i T. Mrenową — 27,85. Dalsze miejsca zajęły: 4. O. Rabinowicz — 27,80, 5. L. Czerwińska — 27,75, 6. O. Płochowa — 27,70, (wid)

Brawa dla siatkarek z Mochów

Siatkarki SKS Mochy reprezentując Wolsztyńskie w mistrzostwach województwa poznańskiego szkół podstawowych. W półfinałach wygrały one w I rundzie w Lesznie z Czarnkowiec 2:0 i z Leszmem 2:1. Czarnków pokonał Leszno 2:0.

Natomiast w Czarnkowie Mochy wygrały po 2:0 zarówno z Leszmem, jak i Czarnkowem, zapewniając sobie awans do finału.

W meczu towarzyskim SKS Mochy wygrały 3:2 z LZS przy PTR Powodowo. Najlepszą siatkarką szkół w Mochach jest Elżbieta Jodko. Drużynę przygotowuje do rozgrywek nauczyciel matematyki Ireneusz Wojciechowski.

Wiosną br. młodzież szkół w Mochach pomoże przy budowie ośrodka sportu gminnego. (kh)

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Śląsk	2:2
Pogoń — Szombierki	5:2
Wisła — Arka	2:0
Legia — Tychy	1:1
ŁKS — Gwardia	2:0
Stal — Ruch	1:0
Polonia — Zagłębie	1:0
ROW — Górnik	0:3

1. Ruch	30:6	43—11
2. Stal	27:9	24—11
3. Lech	22:14	23—22
4. Wisła	21:15	23—17
5. Śląsk	21:15	23—19
6. Górnik	19:17	32—22
7. Legia	18:18	24—22
8. Zagłębie	16:20	18—20
9. Pogoń	16:20	15—20
10. Polonia	16:20	14—21
11. Szombierki	15:21	27—28
12. GKS Tychy	15:21	18—23
13. ROW	14:22	12—20
14. ŁKS	13:23	15—25
15. Gwardia	13:23	10—20
16. Arka	12:24	13—33

II LIGA

Motor — Arkonia	2:1
Stal Stocznia — Avia	1:0
Widzew — Warta	2:1
Lechia — Stoczniovec	0:1
Olimpia — Bałtyk	0:1
Polonia — Gwardia	2:1
Zagłębie — Stomil	1:0
Zawisza — Ursus	2:1

KLASA WOJEWÓDZKA

1. Widzew	23:11	19—10
2. Motor	23:11	18—12
3. Zawisza	21:13	19—13
4. Lechia	20:14	22—11
5. Stoczniovec	20:14	23—15
6. Olimpia	19:15	19—12
7. Zagłębie	19:15	18—14
8. Stocznia	18:16	14—19
9. Avia	17:17	12—11
10. Bałtyk	17:17	16—17
11. Stomil	16:18	12—12
12. Arkonia	15:19	15—17
13. Gwardia	15:19	16—19
14. Ursus	14:20	10—19
15. Polonia	10:24	11—20
16. Warta	5:29	5—28

GRUPA I

Przemysław — Warta II	3:0
Sparta Win. — Włókniarz Kal.	0:1
Olimpia II — Zagłębie	0:1
Pogoń Skalm. — Grunwald	0:2
Prośna Kalisz — Ostrowia	2:3
Stal Ostrow — Tur Turek	2:0
Budowlani — Calisia	2:0

przełożony na 30. IV.

1. Włókniarz	26:4	32—7
2. Stal Ostrow	23:7	20—9
3. Zagłębie	21:9	32—12
4. Olimpia II	21:9	31—11
5. Grunwald	21:9	24—7
6. Warta II	15:15	18—15
7. Ostrowia	15:15	16—16
8. Przemysław	14:16	17—20
9. Calisia	13:17	19—20
10. Budowlani	11:19	12—21
11. Prośna	9:21	12—28
12. Pogoń Skalmierz.	8:22	10—31
13. Tur Turek	7:23	12—32
14. Sparta Winiary	4:26	3—29

GRUPA II

Posnania — Polonia	0:2
MZKS Rawicz — Kania Gostyń	5:1
Dyskobolia Grodzisk — Noteć Czarnków	1:0
Vitcovia — Sparta Szam.	0:1
Polonia Piła — Lech II	0:2
Polonia Środa — Odra Kościeln	1:0
Rękitni Wronki — Polonia Leszno	0:3

1. Polonia Poznań	25:5	35—8
2. Sparta Szamotuły	23:7	28—5
3. Lech II	18:12	21—11
4. Dyskobolia	17:13	23—19
5. Vitcovia	16:14	24—14
6. Polonia Leszno	16:14	31—24
7. Kania Gostyń	16:14	17—17
8. Ravia Rawicz	15:15	35—30
9. Noteć	14:16	21—22
10. Polonia Piła	13:17	13—24
11. Biekitni	13:17	11—25
12. Polonia Środa	12:18	15—27
13. Odra	10:20	11—25
14. Posnania	2:28	7—41

Piłka ręczna

I LIGA

Grunwald Poznań — Grunwald R. Śl.	23:17 (9:12) i 24:21 (11:13)
-----------------------------------	------------------------------

Liga angielska

1. Birmingham — Queens Park	4:4
2. Burnley — Arsenal	3:3
3. Chelsea — Middlesbrough	1:2
4. Everton — Ipswich	1:1
5. Leicester — Wolverhampton	3:2
6. Luton — Leeds	2:1
7. Manchester City — Coventry	1:0
8. Newcastle — Derby	0:2
9. Sheffield Utd — West Ham	3:2
10. Stoke — Carlisle	5:2
11. Tottenham — Liverpool	0:2
12. Bolton — Bristol City	0:2
13. Bristol Rovers — Sunderland	2:1